NUMER 121.

DZIENNIK POWSZECHNY

18/30 Maja 1863 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.

Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Sobota, 30 Maja 1863.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 80.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Na wiadomość o ukazaniu się bandy w okolicach Sterdynia, oddział składający się z 3ch kompanij, 1-go szwadronu i 2ch dział, został tam wysłany z Siedlec, pod dowództwem majora Antuszewicza. Nie znalazłszy już buntowników w wskazanem miejscu, udano się za nimi w pogoń, wzdłuż Bugu w kierunku Biały. Dnia 13 (25) maja, major Antuszewicz doścignął koło Mazanówki bandę liczącą 1000 ludzi i zmusił ją do odwrotu, lecz nie mógł dalej jej ścigać z powodu nadeszłej nocy i z powodu znużenia żołnierzy po forsownym czterdziesto-wiorstowym marszu, który odbyli tego dnia bez żadnego odpoczynku. Nazajutrz puszczono się w dalszą pogoń; przybywszy do Sławatycz, major Antuszewicz dowiedział się, że buntownicy przerzucili się za Bug; z częścią swego oddziału przeprawił się przez rzekę i o ośm wiorst dalej, koło Czerska, napadł na buntowników, którzy zupełnie zostali rozproszeni. Pozostawili oni na placu przeszło 100 zabitych; zabrano im pociągi, korespondencję, broń i wiele koni; oprócz tego ujęto 15-tu. Ze strony wojska straty były małoznaczące.

Ludność wiejska pospieszała z wyrażeniem swej sympatji dla wojska i z przynoszeniem mu skutecznej pomocy, naprawiając z własnego natchnienia mosty, niszczone przez buntowników w ucieczce.

Na wiadomość, że ukazały się bandy w okolicach Włoszczowy i Szczekocin, wysłano dla ich wykrycia oddział składający się z 3-ch kompanij i pół szwadronu. Dnia 13 (25) maja, oddział ten dowodzony przez majora Bętkowskiego, napadł niespodzianie na tworzącą się pod dowództwem Delacroix i Luttícha w Koniecpolu bandę, liczącą już 800 ludzi pieszych i 300 konnych. Miasto zostało wzięte szturmem. Buntownicy stracili znaczną liczbę w zabitych i ujęto ich 30tu. Banda zmuszona do odwrotu, rozproszyła się po sąsiednich lasach. Ze strony wojska było 17 ranionych.

Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu dnia 10 (22) Maja r. b. udzieliła:
Adamowi *Borowskiemu*,
Aleksandrowi *Umińskiemu*,
Janowi *Kinastowskiemu*, i
Romanowi *Dydyńskiemu*;
patenta na wolno-praktykujących jeometrów klasy drugiej, dozwalając im wykonywać w całem Królestwie Polskiem, w jednem ograniczeniu powierzchni 4,600 desiatin, czyli około 50 werst kwadratowych, wszelkie czynności miernicze, do technicznego zawodu ich przywiązane, tak na wezwanie Władz Rządowych i osób prywatnych, jako też i w skutek zapadłych prawomocnych Wyroków Sądowych.

Dyrekcja Ubezpieczeń.—Zawiadamia, że po rozpisaniu składek od ubezpieczenia ciągłego ruchomości na ratę Czerwcową 1863 r. przypadających, przesłała za pośrednictwem Naczelników Powiatowych zawiadomienie do każdego ubezpieczonego, obejmujące wysokość opłaty od niego należnej i jednocześnie doręczyła manuały Kasom Powiatowym i Kasie Głównej Ubezpieczeń, dla rozpoczęcia poboru, który z d. 1 (13) Czerwca 1863 r., ukończony być winien.

Po upływie terminu powyżej na dzień 1 (13) Czerwca 1863 r. oznaczonego, kary art. 95 Ustawą przepisane za opóźnienie w opłacie składki wymierzone będą. Przytem Dyrekcja znajduje potrzebę ostrzedz ubezpieczonych, że od ubezpieczenia ruchomości jako dobrowolnego, składka przynależna niekoniecznie w drodze egzekucji administracyjnej ma być ściągana. Jeżeliby zatem rata Grudniowa 1862 r. od ubezpieczenia ruchomości do d. 1 (13) Czerwca 1863 r. opłaconą nie była, ubezpieczenie na mocy art. 95 Ustawy z tymże dniem obowiązywać przestanie i straty po tymże terminie przez pogorzel zrządzić się mogące, Dyrekcja z mocy Ustawy wynagradzać nie będzie w możności.

Dla ułatwienia ubezpieczonym opłaty składek, Dyrekcja jednocześnie wydała polecenie Kasie Głównej Ubezpieczeń, aby ta przyjmowała należności na Kasy Powiatowe do poboru przekazane, w zastępstwie za też Kasy, wszakże z tem zastrzeżeniem, że zgłaszający się z żądaniem wniesienia wprost do Kasy Głównej Ubezpieczeń należnej od niego składki, a do poboru na Kasę Powiatową przekazanej, winien złożyć stosowną deklarację, dołączyć do tejże kwit z opłaty raty poprzedniej. Przy opłacie rozpisanej składki, bądź to w Kasie Powiatowej, bądź też w Kasie Głównej Ubezpieczeń, należy okazać zawiadomienie o wysokości tejże składki,—na tem bowiem zawiadomieniu wskazana jest zarazem pozycja poborowa w Manuale Kasowym zamieszczona. — Prezes *Wierniewicz.*— Naczelnik Kancelarji *Słomiński.*

Z Petersburga, 24 Maja.

Najpoddańniejsze pisma.

Od Cesarskiego *charkowskiego uniwersytetu.*

„Najmiłościwszy Monarcho!

Siła narodu znajduje się w potędze poczucia jego praw i obowiązków. Wyjaśnienie tego poczucia — jest rzeczą ukształcenia. W tem leży społeczne znaczenie uniwersytetów i ich ścisły związek z losami narodu.

Wierni naszemu powołaniu, prosimy Cię, Najjaśniejszy Panie, przyjąć wyrażenie naszych najpoddańniejszych uczuć miłości i przywiązania, w obec wznawiających się targań na całość i nierozdzielność wszechrosyjskiego państwa.

Te targania się są odgłosem przeszłości. Historja wyrzekła już o nich sprawiedliwy swój sąd, wzmocniwszy go szeregiem klęsk narodowych i wielkich ofiar, poniesionych w obronie jedności ziemi rosyjskiej. Lecz napisawszy swój wyrok krwią dwóch jednoplemiennych narodów, historja pozostawiła przyszłości braterskie ich pojednanie na drodze równouprawnienia i rozszerzenia ich praw cywilnych, usunięcia tych zawad które pomiędzy nimi postawiła przeszłość i wzmocnienia ich plemiennego związku siłą wzajemnej miłości i ufności w przyszłe czyny historyczne.

Przez szereg nadanych już praw, przez wyrażony przez Waszą Cesarską Mość stały zamiar działania w tym samym kierunku i przez zupełne przebaczenie, wyrzeczone w dniu ogólnego chrześcjańskiego pojednania, nakreśliłeś, Najjaśniejszy Panie tę drogę pokoju i miłości, która stanowi, jak my wierzymy, prawdziwy zakład spokojności i pomyślności ludów.

Waszej Cesarskiej Mości
wierni poddani."

(Następują podpisy).

Od wszystkich stanów gubernji tulskiej.

„Najmiłościwszy Monarcho!

Wszystkie stany gubernji tulskiej — szlachta, duchowieństwo, kupcy, mieszczanie, puszkarze i włościanie — uważają za swój obowiązek, wynurzyć obecnie swe wiernopoddańcze uczucia przed tronem Waszej Cesarskiej Mości. Każdy dzień ośmioletniego Twego, Najjaśniejszy Panie, panowania, odznacza się czynem ludzkości. Imię Twe błogosławi i wiejska i miejska ludność. Tyś rozszerzył swobodę rosyjskiej mowy, Tyś nakreślił zasady nowego sprawiedliwego sądu i nadajesz sąd przysięgłych, Tobie swoboda sumienia zawdzięcza nowe przywileje. W tych czasach nie powstrzymałeś się pokryć wyrazami zapomnienia i miłosierdzia pobłądzenie jednoplemiennych z nami Twych poddanych, obłąkanych występnemi marzeniami i zdradzieckiem podżeganiem z zewnątrz.

Nie raz już wszystkie stany, w ciągu tysiącletniej budowy rosyjskiego państwa, poświęcały dla tej sprawy swą krew i mienie. I teraz, Najjaśniejszy Panie, w ścisłym i nierozerwanym związku, wszystkie spieszą odezwać się w obec pojmowanego przez każdego Rosjanina żalu Twego serca. Głośno one oświadczają, że cała gubernja na pierwsze wezwanie Waszej Cesarskiej Mości, z radością znowu przyniesie ostatnie mienie i do ostatniej kropli przeleje krew swą w obronie Twego państwa i sławy Rosji.

Niech wiedzą, Najjaśniejszy Panie, wrogowie wewnętrzni i zewnętrzni, że cały naród Twój, wierzy Ci bezwarunkowo, Tobie, który od samego początku Swego sławnego panowania i dotąd zwracasz monarszą Twą wolę, ku rozszerzeniu praw społecznych, nadanych wszystkim Twym wiernym poddanym i wszystkich ich stopniowo łączących w jedną równouprawnioną rodzinę.

Twej nieprzełamanej stałości, Najjaśniejszy Panie, w obec wypadków, wstrząsających jedynem i nierozdzielnem Twem państwem, ojczyzna śmiało powierza świątynię politycznej nietykalności i całości Rosji, której najlepszym zakładem, niech na wieki przetrwa żywy związek Monarchy z Jego ludem."

(Następują podpisy).

Od szlachty powiatu tulskiego.

„Najjaśniejszy Panie!

Wrogowie nasi pocieszają się nadzieją, że szlachta rosyjska, po zniesieniu prawa poddaństwa włościan, nie odezwie się na wezwanie swego Monarchy w chwili próby. Korzystając z zaburzeń w Polsce, chcą osłabić, poniżyć, a gdyby się udało, to i zniweczyć nienawidzoną Rosję; lecz zgubnym dla nich będzie takie obłąkanie. Przy wszystkich swych stratach, szlachta zachowała główny skarb, moralną swą godność i poczucie swego obowiązku względem ojczyzny i Monarchy.

Żadne straty i utraty nie uczynią z nas zdrajców. Mylnie, zachodni podżegacze, dostrzegając czasowe niezadowolnienia pojedynczych osobistości z administracji, przyjmują je za ogólną niechęć do rządu i na tak chwiejnej podstawie budują swe powietrzne zamki. Zobaczą oni, że w chwili ogólnego niebezpieczeństwa zamilkną u nas wewnętrzne niezgody, że wszystkie stany i plemiona olbrzymiej Rosji w braterskim związku, jak jeden człowiek, powstaną na obronę ojczyzny i prawego swego Monarchy.

Szlachta tulska zazdrości szlachcie st. petersburgskiej, które w całym swem zgromadzeniu miało sposobność najprzód wyrazić Waszej Cesarskiej Mości uczucia żalu i oburzenia, wywołane zdradzieckiemi knowaniami wrogów ojczyzny.

W zupełności podzielając szlachetne wyrażenia adresów innych naszych współbraci ze wszystkich końców, półświata zajmującego cesarstwa Waszej Cesarskiej Mości, nie ustąpimy nikomu z nich co do poświęcenia się i przywiązania, jeżeli Opatrzności spodoba się wystawić je na próbę. Pocieszające zaś wyrazy manifestu z dnia 31 marca, uważamy za zakład pomyślnej przyszłości całej naszej ojczyzny i z zupełną gorliwością gotowi jesteśmy pomagać błogim zamiarom ukochanego Monarchy.

Mamy szczęście nazywać cię Waszej Cesarskiej Mości nieograniczenie przywiązanymi wiernymi poddanymi."

(Następują podpisy).

Od samarskiej gminy miejskiej.

„Najdostojniejszy Monarcho!

Twoje panowanie odznaczyło się wieloma sławnemi i dobroczynnemi dla ojczyzny sprawami i projektami, i wszyscy wierni Twoi poddani z miłością i nieograniczonem zaufaniem, patrzą na Ciebie, jako na źródło prawdziwego dobra i pomyślności dla Rosji, wszędzie uczuwając widoczny rozwój życia narodowego i panowanie prawdziwych praw ludzkich.

Lecz wychowani oddawna w duchu rokoszów i zaburzeń, zachodni nasi współbracia, nie wszyscy oswoili się z mądrym i dobroczynnym porządkiem Twego panowania. Oddawna tający się w niespokojnych umysłach zaród samowolności, wybuchnął nakoniec, w otwartym rokoszu w Polsce, a wrogowie nasi, zazdroszcząc postępu rozwoju nowych sił narodowych Rosji, przez Ciebie wzbudzonych, żywią w wzbuntowanych bezrozumną nadzieję oderwania od Rosji, najszacowniejszej dla każdego Rosjanina części starodawnego Twego spadku, zkąd rozpromieniło się światło prawdziwej wiary na całą ziemię rosyjską i gdzie położony był pierwszy kamień węgielny wielkości państwa rosyjskiego.

Najjaśniejszy Panie! Sława i pomyślność ojczyzny są drogiemi dla każdego Rosjanina, a dla tego, my, mieszkańcy m. Samary, przy wierno-poddańczych uczuciach nieograniczonej miłości i przywiązania do Ciebie, nie możemy pozostać się obojętnymi widzami wypadków, wynikających z targnięcia się wrogów naszych na całość Cesarstwa. Uczuwając silniej niż kiedykolwiek żarliwość być dla Ciebie, Najjaśniejszy Panie i dla Ojczyzny użytecznymi, pospieszamy złożyć przed Tobą, powszechną gotowość naszą, poniesienia w ofierze dla sławy i pomyślności ojczyzny, nie tylko naszego mienia, lecz i życia.

Waszej Cesarskiej Mości wierni poddani.
Pełnomocnicy samarskiej gminy miejskiej."

(Następują podpisy.)

m. Samara d. 25 *Kwietnia* 1863 *r.*

Od buzułukskiej gminy miejskiej w gubernji Samarskiej.

„Najdostojniejszy Monarcho,
Najmiłościwszy Cesarzu!

My, mieszkańcy miasta Buzułuka, pragniemy wynurzyć nasze uczucia przywiązania do Twego tronu.

Od najdawniejszych czasów wrogi Rosji usiłują zmniejszyć jej potęgę. Zawierzają oni oderwać najdawniejsze jej prowincje i naruszyć jej pomyślność. Jeżeli Stwórcy Najwyższemu spodoba się dopuścić taką próbę, wówczas my, Monarcho, z wiarą w Opatrzność Bożą, nie powstrzymamy się przed żadnemi ofiarami dla obrony Ciebie, domu Twego, wiary i ojczyzny, i zawsze gotowiśmy iść tam, gdzie wskaże monarsza Twa ręka.

Oby Wszechmocny zachował drogie życie Waszej Cesarskiej Mości i całego Najdostojniejszego Domu, na pokonanie wrogów, na szczęście i sławę Rosji.

(Następują podpisy.)

Od mieszkańców miasta Buhulmy w gubernji Samarskiej,

„Najdostojniejszy Monarcho,
„Najmiłościwszy Cesarzu!

My mieszkańcy miasta Buhulmy, w gubernji Samarskiej, dotknięci zaburzeniami polskiemi, poczytujemy za święty obowiązek wynurzyć uroczyście przed Tobą, Monarcho, nasze wiernopoddańcze uczucia przywiązania i miłości dla tronu i ojczyzny.

Serce nasze przepełnione zostało smutkiem i oburzeniem na wiadomość o nieumiarkowanych żądaniach zachodnich państw europejskich, grożących oderwać od naszego cesarstwa dawną własność Rosji i Twego, Monarcho, dziedzictwa.

Wrogi zazdroszczą Rosji pomyślności i zamierzają powstrzymać przedsięwzięte przez Ciebie, Monarcho, dla dobra państwa, wielkie reformy.

Lecz nadaremnie się kłopocą gdyż nic nie zyszczą.

Najjaśniejszy Panie! Na pierwsze Twe wezwanie złożymy na ołtarzu ojczyzny swe mienie i siebie samych, i pójdziemy drogą, przez Ciebie wskazaną.

Niech przekonają się wrogi Rosji, że w każdym obywatelu rosyjskim żyje jeszcze ten silny duch przodków, z jakim szli w ofierze za Cara i ojczyznę nieśmiertelni—Minin i Susanin."

(Następują podpisy).

Od pocztylionów pięciu moskiewskich słobód pocztarskich.

„Chrystus Zmartwychwstał!

Najmiłościwszy Cesarzu!

Stało się wiadomem wszystkim, że niektórzy poddani, prawdziwi synowie naszego państwa rosyjskiego, ludzie rozmaitych gubernij i różnych stanów, złożyli u tronu Twego swe wiernopoddańcze uczucia i oświadczyli się z gotowością, w razie potrzeby, przyniesienia w ofierze siebie i całego mienia w obecnych ciężkich czasach. Pozwól i nam, Najmiłościwszy Cesarzu, wynurzyć się przed Twym tronem z naszem wiernopoddańczem przywiązaniem. Wrogi i zadrośnicy wielkiej i znakomitej naszej Rosji uroili sobie naruszyć i podkopać, za pomocą zaburzeń wywołanych w zachodnich Twych posiadłościach, spokojność milionów Twego ludu, cieszącego się cichem, spokojnem, niezakłóconem życiem na łonie matki naszej Rosji, pod osłoną mądrego Twego panowania; mają oni na celu dążenie nie do szczęścia Polski, lecz do zguby Rosji, dla swej z góry obmyślanej korzyści. Ojcowie nasi, Monarcho, pocztylioni moskiewscy, służyli od najdawniejszych czasów wiernie i wedle prawdy, w miarę rozumienia swego żarliwie, monarszym Twym przodkom, nie szczędząc siebie, wypełniając włożone na nich obowiązki odbywania na traktach służby pocztarskiej, za co słyszeli od nich niejednokrotnie wyrazy łaski i zadowolenia; obecnie zbliża się czas, w którym i my powinniśmy wykonać gorliwie przekazane i pozostawione nam od nich, ojców naszych, zlecenie: służyć Cesarzowi i ziemi naszej wiernie i wedle prawdy, do ostatniej kropli krwi, do ostatniego tchnienia, i dowieść tem prawdziwą, gorącą miłość dla Cesarza i znakomitej Rosji; a jeżeli z woli Boga i jego świętej Opatrzności, przyszła obecnie chwila prób dla naszego państwa, wówczas składamy przed Tobą, Monarcho, i przed samym Bogiem, świadectwo, że my, dla obronienia tronu rosyjskiego i Ciebie, Wszechwładny nasz Cesarzu, dla osłonięcia prawdziwej naszej wiary i honoru narodowego, dla obrony świętych kościołów i grobów, w których spoczywają zwłoki wielkich Twych przodków, książąt i carów moskiewskich, w świętym Kremlinie Moskwy złotogłowej — gotowi jesteśmy poświęcić siebie, dzieci nasze i całe mienie nasze; niech leje się krew nasza. Rozkaż, Wszechwładny Cesarzu, a my nie omieszkamy ani na chwilę stanąć pod sztandarem w szeregach Twych wojowników; nie powiemy w sercu swem: „stworzymy sobie imię", lecz uzbroimy się w pokorze w imię Boga, i pójdziemy na walkę, ażeby uciszyła się wojna, z mocną za dobrą sprawę wiarą w Boga, najczystszą Matkę Jego i świętych rosyjskich, z błogosławionym ojcem naszym Sergjuszem cudotwórcą radonieżskim, stałym orędownikiem i obrońcą ziemi rosyjskiej. Cesarzu prawosławny! Módlimy się i nie przestaniemy zasyłać gorących modłów naszych do Króla królów i Pana panujących, ażeby zesłał na Ciebie i państwo Twe pokój, spokojność i pomyślność, i dał Ci zwycięztwo i przewagę nad wrogami, a wówczas Moskwa rozraduje się o swym Cesarzu, i z nią razem cała znakomita Twa Rosja.

(Następują podpisy).

Od czasowo-obowiązanych włościan włości mogilańskiej, 4-go oddziału w sprawach pośrednictwa, w powiecie Siebieżskim, w gubernji Witebskiej.

„Do Najjaśniejszego, Najwszechwładniejszego Wielkiego Monarchy, Cesarza Aleksandra Mikołajewicza, Samowładcy Wszech Rosji, Pana Najmiłościwszego.

My niżej podpisani, czasowo obowiązani włościanie włości mogilańskiej, 4-go oddziału w sprawach pośrednictwa, w powiecie Siebieżskim, w gubernji Witebskiej, mamy zaszczyt zawiadomić najpoddanniej Waszą Cesarską Mość, że w kwietniu, w Siebieżskim powiecie naszym ukazała się banda buntowników, i natenczas pragnęliśmy gorąco uzbroić się przeciw niej, lecz na nieszczęście nie mieliśmy wówczas takiej broni, z którą bylibyśmy w stanie wystąpić przeciw nim, przez co zmuszeni zostaliśmy do nieczynności i znajdowaliśmy się w jak najbardziej niespokojnem i nieszczęśliwem położeniu; lecz gdy z rozkazu Waszej Cesarskiej Mości, przyszło wojsko dla naszej obrony, skutkiem czego my i rodziny nasze, uspokoiliśmy się, przeto za tę łaskę ojcowską, okazaną nam przez Waszą Cesarską Mość, my wiernopoddane dzieci Wasze, składamy najczulsze nasze podziękowanie i pozostajemy na zawsze gotowi uzbroić się przeciw wszystkim wrogom za wiarę, Cesarza i ojczyznę.

Wierni poddani Waszej Cesarskiej Mości i całego Panującego Domu."

(Następują podpisy).

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne sprawozdanie.

Dzienniki półurzędowe, a szczególniej *Constitutionnel*, okazują wielkie niezadowolnienie z obecnego ruchu wyborczego we Francji i udziału w nim dawnych stronnictw. Niezadowolnienie to ma panować i w wyższych sferach rządowych, a nawet, jak powiadają, na radzie ministerjalnej, objawiło się w propozycji odroczenia na później wyborów, która to propozycja zresztą nie zyskała przychylnego głosu większości rady. Wiadomość o wzięciu Puebli, dałaby wielkie poparcie kandydatom rządowym, lecz podobno z ostatnich raportów jen. Foreya nie można wnosić, aby tak prędko można było spodziewać się tej wiadomości. Z drugiej strony jednak zapewniają, że parowiec angielski d. 27-go lub 28-go b. m. przywiezie tę wiadomość, a niektóre wysoko położone osoby utrzymują, że jen. Forey pozostawiwszy część armji w Puebli, z resztą wojska udał się do stolicy, o której wzięciu nadejdzie raport przed wyborami. Lecz z innych źródeł zaprzeczają tym wiadomościom, z powodu, iż droga między Pueblą a stolicą, bardzo trudną jest do przebycia, gdyż znajdują się tam obszerne bagna, dla przebycia których trzeba zaprzęgać po 24 konie do każdego dyliżansu. W każdym razie pogłoski o zamiarze wysłania do Meksyku posiłkowej dywizji, okazały się bezzasadnemi.

Korespondencje z Turynu donoszą, że jeżeli wnosić z pewnego przekonania Króla o rychłem załatwieniu kwestji rzymskiej w duchu życzeń Włochów, to załatwienie to musiało zostać bardzo naprzód posunięte. Wiktor Emanuel powiada każdemu, że jeszcze w roku bieżącym odprawi wjazd do Rzymu, a nawet już wyznaczył pułki, które mają stanowić załogę tego miasta. Że z Tuileries zaczął wiać pomyślniejszy dla Włoch wiatr, to okazują liczne oznaki. *Monitor* w buletynach swych odzywa się o Włoszech bardzo przyjaźnie; Wiktor Emanuel miał otrzymać od Cesarza Napoleona nowy list z zapewnieniami przyjaźni; p. Sartiges wkrótce ma być odwołany i zastąpiony przez dyplomatę bardziej przychylnego Włochom. Ruch wyborczy we Francji, także ma przynieść korzyść dla Włoch, ponieważ wyższe duchowieństwo francuzkie skłania się ku opozycji, co na dworze paryzkim nie najlepsze sprawia wrażenie i Cesarzowa Eugenja nawet nie tak już jest nieprzychylna Włochom. Pogłoski o objęciu prezydencji przez Ricasolego ciągle się powtarzają, a spodziewają się, że mąż ten w pierwszej swej mowie zapewniłby o rychłem zajęciu Rzymu.

Z Londynu donoszą, że układy co do zawarcia traktatu handlowego pomiędzy Anglją i Włochami, na podstawach traktatu franko-włoskiego, szybko postępują i wkrótce pomyślnym zostaną uwieńczone skutkiem.

Co do układów pomiędzy dworem kopenhageńskim a londyńskim w przedmiocie korony greckiej, nie zdaje się, aby takowe mogły być zerwane. Anglja zbyt silnie czuje potrzebę położenia końca zgubnej tymczasowości dla Grecji, a po tylu niepowodzeniach, nie może wystawić się na nowe. Dwór duński wiedząc o tem, chce skorzystać z takiego stanu rzeczy i dla tego wymagania jego są tak znaczne; lecz z tem wszystkiem rzeczy zadaleko zaszły aby można się już cofnąć. Król duński obiecał księciu Wilhelmowi, że będzie Królem greckim, a w tajemnicy już nawet tworzą przyszły jego dwór. Nie trzymanoby tak długo deputacji greckiej gdyby w końcu miano jej udzielić odmowną odpowiedź. Konferencja londyńska w tych dniach miała już zatwierdzić wybór księcia Wilhelma na Króla greckiego i zarazem uregulować kwestję przyłączenia do Grecji wysp jońskich. Gdyby gabinet angielski nie miał pewności co do przyjęcia przez księcia Wilhelma korony greckiej, nie posuwał by tak daleko działań dyplomatycznych

W Anglji w okręgach bawełniczych zajmują się projektem dania możności zarobkowania zostającym bez zajęcia robotnikom przez użycie ich do wielkich robót użyteczności publicznej. System ten wszakże spotyka podobno opozycję, mianowicie w hrabstwie Lankastru.

Konferencja celno-niemiecka w Monachjum, która zawiesiła swe posiedzenia podczas Zielonych świątek, teraz ma się zająć kwestją przystąpienia Austrji do Związku celnego.

(Mon.,Ind. b., W. Z., Schl. Z.)

Anglja.

Londyn, 25 Maja. Lord i lady Palmerston udali się przed trzema dniami do Brocket Hall, który jest jednym z zamków odziedziczonych przez lady Palmerston po jej bracie lordzie Melbourne. Pierwszy minister i jego małżonka zabawią tam do 28-go b. m., w którym to dniu parlament zgromadzi się na nowo. Hr. Derby pozostał w Londynie, a w salonach jego małżonki gromadzi się zwykle dobrane towarzystwo. Szerzy się pogłoska, że opozycja zamierza, w drugim okresie sesji parlamentarnej, wystąpić energiczniej niż dotąd przeciw gabinetowi, oraz, że torysowie dążyć będą do odniesienia zwycięztwa przed zamknięciem posiedzeń parlamentu.

Podczas ferij parlamentarnych, mało jest ciekawych spraw na porządku dziennym. Uwaga powszechna zwrócona jest na teraz na zgromadzenie duchowieństwa prowincji Cantorbery, odbywające posiedzenia w opactwie Westminsterskiem. Zgromadzenie to składa się z dwóch izb, mianowicie z izby biskupów i z izby tak zwanych *proctors* czyli reprezentantów niższego duchowieństwa. Przedmiotem rozpraw jest dzieło o Pięcioksięgu, wydane niedawno przez Dra Colenso, biskupa z Natal, w Afryce południowej. Dzieło to ma na celu dowiedzenie, że Mojżesz nie był autorem Pięcioksięgu i że zatem powaga historyczna tego ostatniego jest wątpliwa. Twierdzenie to mocno dotknęło uczucia religijne duchowieństwa anglikańskiego.

Dnia 21-go b. m. izba lordów, na mocy służących jej atrybucij sądowych, wydała wyrok w kwestji, którą nazwać można sporem historycznym. Znany lord Clive założył instytucję na korzyść podeszłych oficerów armji Kompanji wschodnio-indyjskiej i ich wdów. Instytucja ta miała głównie na celu zachętę dla oficerów europejskich, ażeby zaciągali się do szeregów armji kolonjalnej. Obecnie zaś chciano rozstrzygnąć, do kogo mianowicie należy zapis lorda Clive, gdyż armja Kompanji wschodnio-indyjskiej, jak wiadomo, już nie istnieje. Sekretarz stanu do spraw indyjskich wziął na swój rachunek, wraz z aktywami Kompanji, zapis powyższy, o który atoli dopomiał się prawy spadkobierca lorda Clive. Ztąd powstał proces, który trybunały rozstrzygnęły na korzyść państwa, lecz obecnie izba lordów wydała wyrok, mocą którego zapis lorda Clive staje się własnością prawego jego spadkobiercy, któremu przeto skarb powinien wypłacić 80,000 funt. ster.

Podług wiadomości poczerpniętej z wiarogodnego źródła, hr. Russell polecił przed 8-u dniami lordowi Cowley, zainterpellować rząd francuzki w kwestji meksykańskiej. Jak z odpowiedzi posła angielskiego okazuje się, interpellacja ta miała rzeczywiście miejsce. Lord Cowley miał sobie poleconem oświadczyć, że cały przebieg sprawy meksykańskiej

zadziwia rząd angielski. Interwencja Francji, sama przez się, jest anormalna; lecz Francja, wdając się w takową, zapewniła, że rządy prerydenta Juareza są w wysokim stopniu przez naród meksykański znienawidzone, i że samo zjawienie się wojsk francuzkich spowoduje, iż meksykanie obalą te rządy. Tymczasem fakta służą dowodem, że rząd meksykański jest stosunkowo dość silny i popularny, a Francja napotkała opór, który zadziwił świat cały. Pożądanem byłoby przeto, ażeby Francja zakończyła jak można najprędzej wojnę meksykańską. Służy to dowodem, że Anglja, pomimo pozornego zbliżenia do Francji, jest przeciwniczką tej ostatniej, ile razy chodzi o przewagę na morzu. Dla tego właśnie, że oręż francuzki czyni w Meksyku powolne, lecz niezawodne postępy, Anglja obawia się utwierdzenia mniej więcej bezpośredniego panowania Francji w tym kraju, nadzwyczaj ważnym dla komunikacji pomiędzy państwami położonemi po obu stronach Oceanu, i dla tego w przeddzień zajęcia stolicy Meksyku, uznała za stosowne wystąpić z zastrzeżeniami. Jeżeli dodamy do tego niedawny okólnik rządu tureckiego w kwestji kanału suezkiego, spowodowany również przez Anglję, w takim razie przekonamy się, że to ostatnie państwo nie zbyt chętnie patrzy na dążność Francji do zwiększenia swej potęgi.

Jak donosi *Court-Journal*, Królowa wróci 6-go czerwca, w sobotę, ze Szkocji do zamku Windsorskiego. Książę i księżna Walji przepędzą w Frogmore-lodge cały tydzień, w ciągu którego trwać będą wyścigi konne w Ascott. Książę Ludwik heski i jego małżonka, odpłynęli w sobotę z Gravesend na ląd stały.

Austrja.

Wiedeń, 27 *Maja*. Na pytanie rzucone przez *Presse* wiedeńską, czy zrobiono już cokolwiek w przedmiocie rewizji prawa karnego, *Gerichtshalle* odpowiada, że szef sekcji p. Hue, któremu czynność ta powierzoną została, zakomunikował ministrowi sprawiedliwości projekt w przedmiocie zmian zaprowadzić się mających w prawie karnem, dotyczącem systemu karnego, wszystkich przestępstw politycznych, przekroczeń dotyczących religji i działań wymierzonych przeciw honorowi osób prywatnych. Pomienione pismo prawnicze zgadza się zresztą zupełnie z *Pressą* co do niezbędności jak najrychlejszej rewizji pomienionych części prawa karnego, gdyż pomiędzy zasadami objętemi obecną ustawą, a przepisami karnemi pochodzącemi z czasów Bacha, taka istnieje sprzeczność, że obie te anomalje nie mogą długo jedna obok drugiej istnieć.

Decyzją cesarską z d. 19-go b. m. zatwierdzona została uchwała sejmu istryjskiego, dotycząca naprawy i utrzymania dróg publicznych, które zostały zbudowane kosztem nie skarbu, lecz gmin, tudzież uchwała sejmu szlązkiego w przedmiocie funduszów krajowych i sum przeznaczonych na zniesienie służebności gruntowych, tak na rok finansowy 1863, jak i na przeciąg czasu od 1-go listopada 1863 do końca grudnia 1864. Takąż decyzją z 21-go b. m., zatwierdzone zostało prawo uchwalone przez sejm dolno-austrjacki w przedmiocie naprawy i konserwacji dróg kosztem gmin utrzymywanych; nareszcie decyzją cesarską z 23-go b. m., zatwierdzona została uchwała sejmu kraińskiego, dotycząca ustanowienia w mieście Lublani (Lajbach) podatku od psów.

Grecja.

Ateny, 14 *Maja*. Na poniedziałkowem posiedzeniu, zgromadzenie narodowe mianowało ministrów: spraw wewnętrznych, skarbu, sprawiedliwości, spraw zagranicznych, wojny, wyznań i oświecenia publicznego. Co do ministerstwa marynarki, p. Buduris, członek usuwającego się gabinetu i p. Milciades Canaris, syn sławnego admirała, otrzymali jednakową ilość głosów. Na wtorkowem posiedzeniu, powtórnie głosowano co do nich dwóch i na ten raz większość otrzymał p. Canaris. Nowy rząd tymczasowy składają następujące osoby: p. Rufos, były członek trjumwiratu, czyli pierwszego rządu tymczasowego, prezes gabinetu bez wydziału; p. Londidis, deputowany z Patras, minister spraw wewnętrznych; p. Al. Kumunduros, deputowany z Messenji, minister skarbu; p. Platis, deputowany z Syra, minister sprawiedliwości; p. Th. Delyanni, deputowany z Gortyni, minister spraw zagranicznych; p. D. Botzaris, minister wojny; p. Canaris, minister marynarki; p. Califronas, deputowany z Aten, minister wyznań i oświecenia publicznego. Pp. Delyanni, Botzaris, Califronas i Kumunduros, należeli do poprzedniego gabinetu.

Zgromadzenie narodowe uchwaliło następujący dekret:

„Zważywszy szlachetne sympatje i wielkie dobrodziejstwa trzech mocarstw opiekuńczych względem narodu greckiego, okazywane od samego początku, a szczególniej życzliwe usposobienia, w czasie ostatnich krytycznych dla kraju wypadków;

W przekonaniu, że przy chrześcjańskim współudziale dobroczynnych mocarstw, słuszne a gorące życzenia greków, z czasem zoną spełnione;

Drugie zgromadzenie narodowe w Atenach, uchwala co następuje:

Art. 1. Najgłębsza wdzięczność oświadcza się przez niniejszy dekret trzem mocarstwom opiekuńczym, za ich dobrodziejstwa dla narodu heleńskiego. Art. 2. Władzy wykonawczej porucza się zawiadomić poselstwa trzech dobroczynnych mocarstw o niniejszym dekrecie. Dekret ten ma być ogłoszony w dzienniku urzędowym".

Hiszpanja.

Madryt. 20 *Maja*. Dziś ogłoszone zostały dwa dekreta, datowane z Aranjuez z 18-go b. m. Pierwszy z nich upoważnia gabinet, w razie gdyby budżet do 1-go lipca r. b. nie został roztrząśnięty i uchwalony przez izby, do pobierania podatków, opłat i należności skarbowych, na rok administracyjny $186^{3}/_{4}$, i do czynienia wydatków zgodnie z kredytami wyłuszczonemi w projekcie budżetu, po urzeczywistnieniu zmian przedstawionych kongresowi deputowanych. Dekret ten cofa żądane powiększenie opłat hypotecznych przy sprzedaży i zamianie nieruchomości i zabrania podwyższenia opłat od osób i towarów na kolejach żelaznych, dopóki projekt specjalny przedstawiony w tym względzie, nie uzyska mocy prawa.

Drugi dekret uznaje porty Ceuta, Melila i wyspy Chafarinos, za porty wolne.

Wczoraj w pałacu królewskim w Aranjuez, odbyło się uroczyste urzędowe przyjęcie Mohameda-Dżemil-paszy, mianowanego nadzwyczajnym ambasadorem Cesarza tureckiego przy dworze tutejszym. Na oddzielnem posłuchaniu, nowy ambasador przy stosownej przemowie, złożył królowej swe listy uwierzytelniające. Królowa Izabella odpowiedziała mu kilkoma uprzejmemi słowami. Następnie ambasador i członkowie ambasady złożyli swe uszanowanie królowi.

Francja.

Paryż, 25 *Maja*. Umysły coraz silniej i wyłączniej zajmują się wyborami; po raz to trzeci od 1852 roku mają miejsce wybory, lecz pierwszy raz walka okazuje się tak gorącą, tak rozległą. W Paryżu, o ile można wnosić, nie wielu wyborców wstrzyma się od udziału w głosowaniu; w biurach cyrkułów 18-go, 19-go i 20-go, to jest w dzielnicy nowo przyłączonej do Paryża, tłum żądających wydania kart wyborczych jest ogromny; toż samo ma miejsce w dzielnicach zamieszkałych przez robotników. Kandydatura pana Thiersa ciągle jest przedmiotem gwałtownych występywań ze strony dzienników półurzędowych; nie ulega wątpliwości, że numerów *Constitutionnela*, zawierające artykuły przeciw panu Thiersowi, rozdano bezpłatnie po 40,000 egzemplarzy. P. Thiers miał zamiar odpowiedzieć, lecz nie na artykuły dziennikarskie, tylko na list p. Persigniego; wszelako za namową swych przyjaciół, zaniechał tego zamiaru. Zapewniają jednak, że dziennik marsylski *Semaphore*, ogłosi obronę p. Thiersa. Artykuł ten zapewne powtórzą dzienniki paryzkie. W 1-m okręgu wyborczym Paryża, jak wiadomo, postawił swą kandydaturę zecer dziennika *Opinion nationale* p. Józef Blanc, lecz ponieważ wielu robotników z tego okręgu zamierza dać swe głosy p. Lasteyrie, jest mowa o zrzeczeniu się na jego korzyść ze strony p. Blanc. Wyborcy w wielu miejscach odbywają zebrania przygotowawcze, pozostawiając tylko kandydatury, mające nadzieję powodzenia. *Monde*, *Union* i *Gazette de France*, ogłosiły pod tytułem: „Odpowiedź kilku biskupów francuzkich na przesłane im żądania o radę co do przyszłych wyborców," rodzaj manifestu wyborczego, podpisanego przez arcybiskupów z Cambrai, Tours i Rennes i biskupów z Metz, Nantes, Orleans i Chartres.

Konferencje co do traktatu franko-szwajcarskiego, chwilowo zostały zawieszone z powodu wyjazdu p. Rouher, który zresztą wkrótce powróci i dalej będzie prowadził układy.

Wczoraj na wieczorze u księżny Klotyldy była Cesarzowa. Znów zaczynają krążyć pogłoski o wycieczce dworu do Saint-Cloud. Dwór udałby się tam według tych pogłosek w ciągu bieżącego tygodnia, i zabawiłby tam do 20 lub 25-go czerwca, kiedy ma się przenieść do Fontainebleau.

Książę Napoleon ma powrócić do Cherbourga w drugiej połowie czerwca. Z Egiptu książę uda się do Smyrny i Konstantynopola a z powrotem wstąpi do Lizbony; z powodu obecnych okoliczności, książę nie odwiedzi Grecji.

Dzienniki brazylijskie, nadeszłe ostatnim parowcem pocztowym, powtarzają z wszelkiemi szczegółami rozprawy w izbach angielskich w przedmiocie sprawy z p. Christie. Spór pomiędzy Anglją a Brazylją ciągle jest na tej samej stopie; gabinet brazylijski stanowczo upiera się przy żądaniu, aby rząd angielski potępił postępowanie swego dyplomatycznego ajenta p. Christie. Jakkolwiek ruch wywołany tym sporem nie zmniejszył się, chociaż co dzień ogłaszane są w dziennikach składki, wszelako opinja publiczna nie bierze już rzeczy tak gorąco i z cierpliwością oczekuje decyzji, jaką ma wydać wybrany na sędziego w tej sprawie Król Belgów. W Rio-Janeiro spodziewają się, że decyzja ta będzie miała wpływ na załagodzenie sporu, a jeżeli Król Belgów uzna, że zażalenia z powodu sprawy statku *Tyma*, były bezzasadne, powaga jego zdania, ułatwi hrabiemu Russelowi udzielenie nagany angielskiemu dyplomatycznemu ajentowi za jego gwałtowne postępowanie, nieusprawiedliwione słusznemi powodami. Brazylijski minister skarbu, wice-hrabia d'Albuquerque, umarł dnia 14-go kwietnia w skutek choroby, która od kilku miesięcy zmusiła go do usunięcia się od kierunku sprawami państwa. P. Hollanda Cavalcanti, wice-hrabia d'Albuquerque, pochodził z jednej z najdawniejszych i najznakomitszych rodzin brazylijskich; ważną grał on rolę w prowincji Pernambuco, w czasie walki o niezależność i podczas zaburzeń za rejencji; był on senatorem z prowincji Pernambuco od 1838 roku i dożywotnim radcą stanu. Wydział skarbu tymczasowo powierzono margrabiemu d'Abrantes.

Listy z Rio-Janeiro nie wspominają nic o pogłoskach, podanych przez depesze z Lizbony, dotyczących rozwiązania izb. Według tych listów, gabinet bez obawy miał stanąć przed parlamentem, który w czasie ostatnich posiedzeń, popierał go znaczną większością, a teraz miał się zgromadzić d. 3-go maja. Wszelako spodziewano się żywych rozpraw, z powodu postawy stronnictw, które okazywały się bardzo wzburzone. W wykonaniu prawa, uchwalonego d. 11-go września 1861 roku, o małżeństwach mięszanych, minister spraw wewnętrznych, margrabia d'Olinda, przedstawił do podpisu Cesarzowi dekret, regulujący utrzymywanie ksiąg stanu cywilnego, tak aby władza świecka zupełnie była oddzielona od władzy duchownej, i aby małżeństwa niekatolickie uwolnione były od przepisów konsyljum Trydenckiego. Inny dekret ustanawia jednostajne podstawy wykładu w seminarjach djecezjalnych, pobierających zapomogę od rządu. Reformy te, w duchu bardzo liberalnym przedsięwzięte, nie wzbudziły niechęci w wyższych sferach duchownych, jak można wnosić z pełnych sympatji mów, pożegnalnej odwołanego internuncjusza M-gnora Fallinelli, i powitalnej jego następcy M-gnora Sangueni, który doręczył Cesarzowi swe listy uwierzytelniające.

Włochy.

Turyn, 23 *Maja*. Posiedzenia izb na rok 1863 pojutrze będą otwarte. Król Włoski na ten raz nie będzie mógł zawiadomić swego ludu o żadnych ważnych wypadkach, ani nawet ich przewidywać w bliskiej przyszłości, lecz da mu do zrozumienia, że Włochy mogą dojść do spełnienia swych losów, tylko przez wewnętrzną organizację, poprawę finansów, polepszenie kredytu, organizację administracji. Król będzie mógł wszakże zawiadomić o rychłem wytępieniu rozbójnictwa na południu, z powodu pomyślnego skutku układów w tym przedmiocie z Francją. Mowa tronowa wiele będzie mówić o stanie skarbu. Prezydencja gabinetu powierzona została nie panu Minghettemu osobiście, lecz ministrowi skarbu, pożądanem bowiem jest poprawienie stanu skarbu i utrwalenie kredytu. Nikt nie może krytykować tego najpewniejszego sposobu wzmocnienia Włoch. Powszechnie spodziewają się znacznego polepszenia kredytu, co usprawiedliwiałoby zupełnie spokojny stan kraju. Przyszłe posiedzenia głównie będą poświęcone prawom dotyczącym finansów i robót publicznych.

Książę następca tronu dziś wraca z swej podróży, w sam czas aby być obecnym przy otwarciu posiedzeń parlamentu. Po raz pierwszy książę ten będzie obecny przy uroczystości politycznej. Król już teraz przedsiębierze środki dla zapewnienia mu dziedzictwa korony włoskiej. Młody książę ma dosyć surową fizjonomję. Powiadają, że ma wielkie zdolności; otrzymał bardzo wysokie wykształcenie i wiele skorzystał z udzielanych mu nauk. W Medjolanie, gdzie jakiś czas mieszkał umiał zjednać sobie popularność.

Prezydencje obu ich na nowo będą obierane, lecz jak się zdaje, będzie to prosta formalność. Prezesem senatu był Ruggero Settimo, lecz w istocie pełnił te obowiązki wiceprezes, hr. Sclopis, który zapewne zostanie mianowany prezesem. Rada gabinetowa ofiarowała tę godność margrabiemu Alfieri, który długo pełnił te obowiązki i którego imię powszechnie jest szanowane, lecz p. Alfieri oparł się wszelkim naleganiom i nie chce się już mięszać do spraw publicznych.

W izbie niższej, jak się zdaje, prezesem będzie obrany p. Tecchio. Mówiono o p. Ratazzim, lecz ponieważ ten mąż stanu zamierza wziąć czynny udział w walkach parlamentarnych, przeto nie może przyjąć godności prezesa izby. Co do wice-prezesów, chcą ułożyć listę, któraby obejmowała wszystkie odcienia większości i jednozgodnie przez wszystkie została przyjęta.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Londyn, 28 *Maja*. Parostatek *Norwegian* przywiózł wiadomości z Nowego-Jorku z d. 16 b. m.—Rząd Waszyngtoński zabronił wywozu koni, mułów i przyrządów wojennych. Spodziewano się, że jen. Lee wkrótce wystąpi zaczepnie. Krążyła pogłoska, że jen. Beauregard (dowodzący w Charlestown) przyprowadził posiłki do Richmondu. Sądzą, że wkrótce nastąpią zmiany w gabinecie waszyngtońskim, jako też, że dowódcy armji związkowej zostaną zmienieni.

Bukarest, 27 *Maja*. Książę Kuza przybył z powrotem z podróży.

Wiedeń, 28 *Maja*. *C. Oesterreichische Zeitung* podaje wiadomość z dobrego źródła z Konstantynopola, że budżet jest nadzwyczaj pomyślnie ułożony i że wkrótce zostanie ogłoszony. Pomiędzy innemi reformami zawiera on postanowienie wielkiego wezyra co do podwyższenia podatku od tytoniu i innych, a czysty dochód z tych podatków jako poręczenie długu wewnętrznego (Consoldi) ma być składany w nowym banku cesarskim.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dzień wczorajszy był niepogodny i chłodny. Średnia temperatura dnia wynosiła 9,— największe ciepło po południu $12^{3}/_{10}$,—najmniejsze w nocy $4^{3}/_{10}$ stopni Réaumura. Barometr opadał,—średnia jego wysokość jest 752,62 milimetrów. Wiatr panował mierny południowo-zachodni. Elektryczność 16 stopni.

— W dniu wczorajszym Jakób Anasiński, Protokulista Sądu Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału 1-go, lat 27 wieku liczący, zadawszy sobie ranę tępem narzędziem niżej serca w lewy bok,— będąc odwieziony na kurację do Szpitala Św. Jana Bożego—tamże wkrótce życie zakończył.

— Grzegorz Karolczuk fornal, składając w dniu 9 Kwietnia r. b. siano do stajni na osadzie Wygoda, w gm. Janów, pow. Bialskim, upadł pod wóz; spłoszone konie ruszyły z miejsca, a koło od wozu tak nieszczęśliwie przeszło przez Karolczuka, że przerżnęło mu podbródek wraz z gardłem, skutkiem czego człowiek ten na miejscu żyć przestał.

— W tymże dniu, we wsi Drozdowo górne, gm. Drozdowo, pow. Łomżyńskim, z iskry wypadłej z komina na dach gorzelni, wszczął się pożar, który zniszczył gorzelnię, stodołę, oborę i cielętnik, ubezpieczone na rs. 3,370, a krescencji i rozmaitych sprzętów gospodarskich na rs. 10,000.

— *Eksploatacja węgla kamiennego na zachodnim stoku Uralu.* Permska Gubernjalna gazeta czyni uwagę, że z powodu znacznego rozwinięcia żeglugi parowej na rzekach Kamie i Wołdze, konkurencja niewątpliwie zniży cenę spławu węgla kamiennego; rozwinięcie zaś żeglugi parowej wywoła tam koniecznie większe zapotrzebowanie materjału opałowego, a zatem podniesie cenę drzewa, mianowicie po wybudowaniu dróg żelaznych w środkowej Rosji. W każdym razie pewną jest rzeczą, że węgiel kamienny znajdujący się na zachodnim stoku Uralu będzie miał wielkie znaczenie, i dla tego pożyteczne byłoby zajęcie się tą gałęzią przemysłu górniczego. Miejsca, któremi ciągnie się piaskowiec zawierający warstwę węgla, są własnością tak prywatnych osób jak i rządu, gdy jednak prywatni z powodu nowości tej produkcji jeszcze nie potrafią wziąć się do rzeczy, przeto do rządu należy rozwinięcie porządnej eksploatacji kopalni węgla kamiennego. Życzeniu temu staje się już w części zadosyć. W roku 1862 wysłany został kapitan Timofiejew na Ural dla przedsięwzięcia robót przygotowawczych i robienia poszukiwań za pośrednictwem świdrowania, których to robot uczył się za granicą; oprócz tego polecone było p. Timofiejewowi obeznać się bliżej z znanemi dotychczas formacjami, i zarazem zebrać wiadomości o korzyściach eksploatacji, spławu i o wysokości zapłaty robotnika.

— Jenerał Vernhet de Laumière, który umarł 6 kwietnia w skutek rany otrzymanej pod Pueblą, w Meksyku, urodził się w zamku Laumière, w okręgu Saint-Affrique, w grudniu 1813 roku. Wyszedłszy w 1830 roku jako oficer artylerji ze szkoły polytechnicznej, do której wstąpił za szczególnem zezwoleniem, nie mając przepisanego wieku, służył kilkakrotnie w Afryce, gdzie wymieniony był w rozkazie dziennym i ozdobiony krzyżem legji honorowej po bitwie, w której zabito pod nim konia. Dwa lata był szefem sztabu przy załodze francuzkiej w Rzymie, robił kampanję wschodnią, gdzie otrzymał ranę przy szturmie wieży Małachowa. Był także pod Solferino; po powrocie zaś z kampanji włoskiej, w nagrodę zasług mianowany został dowódcą pułku artylerji gwardji. Przed kilkoma miesiącami mianowany jenerałem i dowódcą artylerji armji wyprawy do Meksyku, wyjechał pełen nadziei w świetną przyszłość. Tam także miał służyć swemu krajowi; tam także przed oczami jego jaśniały piękne marzenia sławy, które nieraz kończą się gorzkiemi zawodami. Pełen szlachetnych przymiotów, posiadał wzniosły umysł i głębokie wiadomości, a pełniąc walecznie swój obowiązek, dostał w głowę śmiertelny postrzał. Jenerał Laumière był oficerem Legji honorowej, komandorem orderu-Świętego-Grzegorza Wielkiego i orderu Medżydże. Był także członkiem rady jeneralnej departamentu Aveyron.

— *Znaczenie prowincij środkowych w Indjach Wschodnich.* — O prowincjach tych p. Temple, stojący na czele tamecznej administracji, złożył szczegółowy raport, w którym powiada między innemi:

Prowincje środkowe zajmują, pod względem gruntów przydatnych do uprawy bawełny, drugie w Indjach miejsce, a ważność ich pod tym względem powinnaby coraz bardziej wzrastać. Do tego przyczyni się głównie zaprowadzenie żeglugi na Godawery i zbudowanie gałęzi drogi żelaznej w bok wielkiej kolei budującej się obecnie z Bombay, która przechodzić będzie w poprzek całego prawie półwyspu zachodniego. Prowincje środkowo-indyjskie mają przestrzeni 150,000 mil angiel. kwadr. i 9 milionów mieszkańców. Góry Satpura, ciągnące się na południe Nerbaddy, ze wschodu na zachód, dzielą te prowincje na dwie prawie równe połowy; okręgi górzyste i porosłe lasem obfitują w żelazo i węgiel kamienny, a dawniej słynęły z brylantów; równiny zaś tam znajdujące się przedstawiają wyborne do uprawy bawełny pola, przez które płynie Godawery. Prowincje te, wraz z swemi górami i lasami, znajdują się w granicach dawnej Gondwany. Gondowie byli w czasach przedhistorycznych najpiękniejszem i najpotężniejszem z plemion indyjskich. Liczne szczątki dawnego budownictwa świadczą o blasku ich dynastji i o świetności stolic czterech ich królestw: Mandala, Deoghur, Kherla i Tszanda. W miarę tego jak indostańczycy aryjscy szerzyli się na półwyspie, władzcy Gondów cofali się coraz dalej w góry, gdzie naród ten nawpół zdziczał i począł przynosić ludzi w ofierze swym bogom. Następnie przyszli tam mahometanie i uczynili Nagpur zależnym od swego wielkiego wice-królestwa Dekhan, a po upadku, ze zgonem Aurengzeba, w r. 1707, państwa Mogul, Maharaci i Pindorowie zalali Indje środkowe. Dom maharacki Scindia zajął Sagor, dom Bhosla, Nagpur. Potomkowie gondskich książąt mahometańskich i dawnych władzców hindostańskich istnieją dotąd i pozostają na żołdzie angielskim, lecz po dwóch drugich królestwach gondskich i śladu nie pozostało. Stanowią one na teraz prowincje zależne od Anglji.

W sprawozdaniu tem, znajdujemy dalej obraz istniejącego w Indjach środkowych systemu co do posiadłości ziemskiej. Nie ma tam wsi w właściwem tego wyrazu znaczeniu, któreby płaciły podatek wprost skarbowi; tameczni zemindarowie czyli dzierżawcy, zawierają z rządem, jako jedynym posiadaczem wszystkich gruntów, umowę dzierżawną, wieśniacy zaś, na gruntach zamieszkali, opłacają czynsz zemindarom, którzy uważają ich jako poddzierżawców. Zdaniem p. Temple, jest to pomyślny na przyszłość stosunek, gdyż tacy zemindarowie stanowią właściwe jądro ukształconej ludności, której w tych krajach azjatyckich stale czuć się daje wielki brak. Zresztą zaledwie siódma część kraju jest uprawianą, a czynsz jest nadzwyczaj umiarkowany, jakkolwiek grunta zdolne do uprawy bawełny poskoczyły w górę pod względem wysokości sumy dzierżawnej i czynszu. Z budową w Indjach środkowych drogi żelaznej ze stosownemi rozgałęzieniami, z zaprowadzeniem na Godawery żeglugi, z uregulowaniem systemu nawodniania i t. p., w ciągu kilku lat zmienią się z gruntu tameczne stosunki, a szczególniej urodzajny kraj Nagpur dojdzie do wielkiego rozwoju. Do chwili obecnej, prowincja ta przynosi mniej niż kosztuje ją administracja, gdyż same wydatki wojenne wynoszą 380,000 fun. ster. rocznie, a to z powodu sąsiedztwa dwóch najniebezpieczniejszych pod względem politycznym plemion indyjskich, mianowicie mahometanów i maharattów Dekhanu, wśród których ajenci Nena Sahiba ustawicznie szerzą agitacje. Budowa dróg będzie tam w roku b. kosztować 220,000 fun. ster., czyli czwartą część rocznych z całej prowincji dochodów.

Uprawą bawełny trudnią się tam obecnie w dwóch głównie okolicach: w dolinie Godawery i wpadających do niej rzek, i na płaszczyźnie wyniosłej, skrapianej przez rzekę Mahanaddi, w Tszattisgur. W pierwszej z tych miejscowości znajdowało w 1861 r. 281,214 akrów (akr=$^{7}/_{10}$ morgi) pod uprawą bawełny, której zebrano 19,361,388 funtów. Wydatek zaś bawełny z drugiej miejscowości podany jest za tenże rok na 36,750,000 funtów, którą to liczbę p. Temple uważa za przesadzoną nieco. W Hingunghat na południu był dotąd największy targ na bawełnę, lecz z miastem tem, Arwi na północy i Deoli w środku kraju, zaczęły rywalizować. Wysokie ceny, jakie płacone są od niedawnego czasu za bawełnę indyjską, wywarły na południu takiż sam wpływ co i na północo-zachodzie: w Masulipatamie (na brzegu wschodnim Madrasu) znajdowało się w końcu września r. z. pod uprawą bawełny 74,229 akrów gruntu, podczas gdy w roku 1861 plantacje tejże rośliny zajmowały przestrzeń tylko 47,753 akrów. Lecz z drugiej strony tkacze miejscowi, skutkiem silnego wywozu bawełny surowej do Europy i zwiększonego przywozu z Anglji gotowych wyrobów bawełniczych, zmuszeni zostali do zaniechania swego zatrudnienia i do jęcia się pracy około budowy drogi żelaznej. Drugi dziwny skutek przesilenia bawełniczego jest ten, że ponieważ obrócenie w jednych okręgach ogromnych przestrzeni gruntu pod uprawę bawełny, wpłynęło na poskoczenie cen zboża,—mieszkańcy przeto innych okręgów poczęli zasiewać zbożem swe pola, poprzednio przez plantacje bawełny zajęte. Tak np. w Coimbator, u stóp gór Nilagheris czyli Niebieskich, przestrzeń gruntu, zajmowana pod plantacje bawełny, zmniejszyła się z 43,640 na 7,169 akrów.

— Pomimo ciągłych zawad, wywóz z Japonji znacznie wzrasta. Wartość wywiezionych w 1862 roku z Kanagawy płodów przenosiła 37,800,000 fr. Pięć szóstych tej sumy przypada na jedwab, którego w 1861 r. wywieziono tylko 12,000 pak, a w 1862 r. już 22,000; herbata wywieziona w tym ostatnim roku przedstawia wartość 3,424 franków. Przywieziono w tymże roku do tego portu płodów za 10,699,675 fr., a samego ołowiu i cyny na ozdoby dla japończyków za 7,140,000 fr. Z ogółu wywiezionych z Japonji płodów, jedna dziesiąta część wysłana została do Francji. Pomimo, że przestrzeń Chin dziesięćkroć jest większą od przestrzeni Japonji, wszelako wysłano z nich do Francji w 1862 r. tylko cztery razy większą ilość jedwabiu niż z Japonji.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— W Krakowie, w drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego, wyszedł nowy wierszowany utwór, pod tytułem: „Pan starosta na Wilczkach. Dramat historyczny w pięciu odsłonach (aktach), osnuty na tle prawdziwego zdarzenia, z czasów panowania Zygmunta III, napisał Władysław Wędrychowski." Treść wzięta jest do tego dramatu ze szkiców Szajnochy, który w sposób interesujący opowiada przygodę Wilczka, wracającego z jassyru.

— We Lwowie drukuje się kilka nowych dzieł, które niebawem opuszczą prasę. Szajnocha wydaje „Historję Kozaczyzny". Będzie to dzieło w dwóch tomach, obejmujące około 70 arkuszy. Druk trzeciego tomu „Biblioteki zakładu Narodowego imienia Ossolińskich, znacznie już postąpił; zawiera na czele rozprawę ś. p. Aleksandra Stadnickiego: „O osadnictwach na Rusi." Przez Karola Widmana zapowiedziany jest „Opis Galicji jeograficzny, topograficzny i statystyczny" Obszerne to dzieło będzie wszakże potrzebowało dłuższego czasu do ukończenia. Stanisław Sobieski, profesor Gimnazjum, wydał Księdza Popławskiego: „Naukę moralną" zupełnie przerobioną i pomnożoną dla ludu. Jest to dzieło przyjęte i zalecone przez Towarzystwo Ksiąg elementarnych w r. 1778. W obecnem jednak wydaniu jest ono całkowicie z zastosowaniem do potrzeb dzisiejszych przerobione; w pierwotnej osnowie, wiele zmian poczynił wydawca, a wiele nowych rzeczy dodał. Dzieło składa się z dwóch części, to jest z samejże Nauki i z przypisów. Przypisy zawierają praktyczne uwagi i wskazówki dla Nauczycieli wiejskich, dotyczące wychowania młodzieży. Wyszło tamże kilka książek lekarskich, mianowicie: „Nauka Homeopatji", Dra Artura Luce'go, spolszczona, abecadłowo ułożona i dodatkami pomnożona przez Dra Antoniego Kaczkowskiego. Dr. Wojciech Jankowski, wydał dwa dziełka o cholerze: Pierwsze ma tytuł: „Wykład naukowy o cholerze Azjatyckiej, oparty na wieloletniem doświadczeniu lekarskiem". Drugie wykłada ten sam przedmiot w sposób przystępny dla większego koła publiczności, z podaniem środków zapobiegających wybuchowi tej choroby.

— Wydział poezji i literatury towarzystwa czeskiego sztuk pięknych, założonego niedawno w Pradze, odbył 22-go b. m. pierwsze swe posiedzenie. Roztrząsano kwestję założenia w Pradze czeskiej szkoły dramatycznej; p. K. W. Hof miał piękną mowę, w której dowodził użyteczności podobnej szkoły, poczem p. W. Halek odczytał nakreślony przez p. Kolara młodszego projekt ustawy dla szkoły dramatycznej. Następnie roztrząsano kwestję wydawania czasopisma besedy czyli towarzystwa sztuk pięknych. Na wniosek p. R. Naprawnika, wyznaczono w tym celu osobną komisję. Po tem posiedzeniu, prof. Zenger miał w sali towarzystwa prelekcję o akustyce, przyczem robił na narzędziach fizycznych doświadczenia.

— Na ostatniem dorocznem publicznem posiedzeniu wydziału literatury Akademji belgickiej, naprzód p. Borgnet członek Akademji odczytał ustęp pod tytułem: „Epizod z rewolucji leodyjskiej w 1789 r."; następnie p. Alf Wauters, członek korespondent odczytał rozprawę o kilku malarzach starej szkoły flamandzkiej, poczem p. Quetelet dożywotni sekretarz Akademji podał rezultaty konkursów. Akademja udzieliła złoty medal p. Ridder, za

rozprawę historyczną i krytyczną o życiu i pracach Auberta le Mire; p. Kamil Picqué, otrzymał złoty medal za pochwałę na cześć Filipa de Comines uważanego jako pisarza i męża stanu; p. Burgraeve z Gandawy otrzymał srebrny medal za rozprawę na zadanie: „Odszukać przyczyny które spowodowały w XII i XIII wieku utworzenie się osad belgickich w Niemczech i krajach sąsiednich." Akademja wybrała na swego członka, p. Ad. Mathieu, który otrzymał, co pięć lat udzielaną przez akademję nagrodę za najlepszą poezję francuzką. W końcu odczytano raport przysięgłych do ministra spraw wewnętrznych, dotyczący przysądzonych nagród.

Zdanie Sprawy Banku Polskiego za rok 1862.

W dniu 24 Kwietnia (6 Maja) 1863 r. odbyło się publiczne posiedzenie Banku Polskiego, pod prezydencją JW. Członka Rady Stanu Królestwa Polskiego Bagniewskiego p. o. Dyrektora Głównego, Prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. Po zagajeniu takowego, na wezwanie JW. Radcy Tajnego Senatora Fundukleja, Kontrolera Jeneralnego Królestwa, Prezesa Komisji Umorzenia Długu Krajowego, odczytany został następujący krótki rys działań Komisji Umorzenia Długu Krajowego, o sprawdzeniu przez nią rezultatów Banku Polskiego, za rok 1862.

Komisja Umorzenia Długu Krajowego, przed wysłuchaniem sprawozdania Banku Polskiego za rok 1862, podaje do wiadomości powszechnej krótki rys działań swoich w tymże roku dokonanych, a dotyczących się głównie sprawdzenia rezultatów Banku, jakie z działań jego za rok poprzedni 1861, zostały wykazane.

Na mocy Najwyższych Ukazów z dnia 17 (29) Stycznia 1828 r. i z d. 12 (24) Czerwca 1829 r., Komisja Umorzenia, po wysłuchaniu w roku zeszłym sprawozdania Banku Polskiego za rok 1861, sprawdziła z księgami stan czynny i bierny Banku, podług przepisanej przez Radę Administracyjną Królestwa Instrukcji, z dnia 16 (28) Września 1830 r., a wchodząc w rozpoznanie wszystkich jego obrotów i osiągniętych z nich rezultatów, powzięła przekonanie, że jak lat poprzednich, tak i w r. 1861 działania Banku, w ogólności odbywały się w zakresie zasadniczą ustawą tej instytucji wskazanym, w szczególności zaś fundusze jego jak zwykle były użyte: na nabywanie i zbywanie papierów publicznych, oraz weksli krajowych i zagranicznych, na pożyczki wszelkiego rodzaju, na otwarte kredyta domom handlowym w kraiu i za granicą, na zaliczenia Władzom rządowym i różnym osobom prywatnym, na przedsięwzięcia handlowe i przemysłowe, i nakoniec, na spłacanie długów krajowych przez Skarb Królestwa zaciągniętych.

Jakoż, na zasadzie powołanej powyżej Instrukcji, sprawdziwszy po szczególe Stan Czynny Banku, który w inwentarzu jego na rok 1861 wykazany został, na rs. 36,246,676 kop. 56¾ Komisja Umorzenia znalazła:

1. Że gotowizna jego zgodnie ze sprawozdaniem, z księgami i z protokółem rewizji kasy, z końcem tegoż roku odbytej, wynosiła:

W monetach srebrnych	rs.	2,623,171	k. 88¼
W monetach złotych	„	82,188	„ 10
W biletach obiegowych Banku Polskiego	„	886,000	„ —
W biletach obiegowych Cesarstwa	„	301,243	„ —
W biletach zagranicz.	„	30	„ 17
Razem	rs.	3,892,633	k. 15½

Wymienione powyżej monety, Komisja Umorzenia znalazła właściwie przez Bank do inwentarza ocenione.

II. W papierach rządowych i akcjach przemysłowych, Bank z końcem tegoż roku posiadał:

W papierach rządowych polskich i akcjach kolei żelaznych krajowych rs. 8,394,765 kop. 90½.

W papierach rosyjskich rs. 2,575,431 k. 33.

W papierach zagranicznych rs. 316,627 kop. 46.

W kuponach od tychże, po koniec 1861 r. obliczonych rs. 100,697 kop. 16½.

Razem rs. 11,387,521 kop. 86.

Co do ocenienia ich w inwentarzu, Komisja Umorzenia mając złożony sobie przez Bank wykaz wszystkich tych papierów, z oznaczeniem cen, po jakich do inwentarza zostały przyjęte, sprawdziła takowy po szczególe, i z niego powzięła przekonanie, że papiery te po większej części, pochodziły z nabycia ich w latach poprzednich, a oszacowanie ich przez Bank w tym roku, do inwentarza, nastąpiło po cenach nie wyższych od ceny ich zakupu, ale równych lub niższych jak w roku 1860, w ogólności zaś znacznie niższych od giełdowego ich kursu, ażeby w razie ich spadnięcia, Bank na straty nie był narażony.

Zyski zaś na nich osiągnięte, mieszczące się w rubryce jego zarobków, w sumie rubli sr. 101,749 kop. 42, nie pochodziły bynajmniej z podwyższenia w inwentarzu szacunku tychże papierów, ale głównie wynikły z korzyści na ich losowaniu i z dywidend od akcij kolei żelaznych krajowych, oraz z rekonwersji Obligacji cząstkowych.

III. Skupione przez Bank papiery rządowe wylosowane, z końcem r. 1861 wynosiły rs. 231,241 kop. 90; weksle krajowe rubli sr. 586,531 kop. 80½, a weksle zagraniczne rs. 156,862 kop. 30. Razem rs. 974,636 kop. ½.

Z tych papiery rządowe jako wylosowane, Komisja Umorzenia znalazła przez Bank w inwentarzu ocenione pari; co do weksli zaś, przekonała się, że te w terminach właściwych wszystkie zostały zrealizowane, oprócz tylko 6 weksli na rs. 6,200, z których jeden na rs. 3,000 zabezpieczony jest hypotecznie, a inne na 3,200 rs. przez dłużników wraz z procentem częściowo są spłacane.

IV. Po sprawdzeniu pożyczek rozmaitych, które w inwentarzu, zgodnie ze sprawozdaniem i księgami Banku, wykazane zostały, na rs. 5,028,593 kop. 61 Komisja Umorzenia przekonała się:

Że pożyczki na zastaw papierów rządowych i akcij kolei żelaznych, wynosiły rs. 42,215 kop. 78, na kosztowności rs. 328,620 kop. 6, na towary, płody i wyroby rubli sr. 362,251 kop. 54.

Pożyczki te były dostatecznie zabezpieczone wartością złożonych na zastaw przedmiotów, które przy rewizji kasy i składów bankowych, Komisji w naturze zostały okazane, a następnie po większej części wykupione.

Pożyczki na zakłady przemysłowe, które w tym roku dla 14 przedsiębierców na rozszerzenie różnych przedsięwzięć i fabryk, powiększyły się o rs. 159,800, wynosiły w ogóle rs. 1,842,215 kop. 72.

Komisja Umorzenia pożyczki te znalazła w ogolności zabezpieczone hypotecznie, i przekonała się, że spłata ich z procentem po 5% następuje ratami amortyzacyjnemi, oprócz tylko czterech pożyczek zalegających w opłacie rat, które lubo dostateczne przedstawiają zabezpieczenia hypoteczne, atoli z powodu nieuiszczenia się dłużników w terminie oznaczonym, kroki egzekucyjne przeciw nim musiały być przedsięwzięte.

Pożyczki na machiny rolnicze, inwentarze i inne przedmioty, właścicielom ziemskim udzielone, w sumie rs. 488,793 kop. 39½ upłacają się także ratami, a zaległości na nich wykazane w sumie rs. 6,524 kop. 47½, za pośrednictwem Naczelników powiatowych są ściągane.

Pożyczki na dobra ziemskie, które z przeznaczonego na ten cel trzeciego miliona rubli srebrem, powiększyły się o rs. 62,200, z końcem roku 1861 wynosiły rs. 1,964,497 kop. 11½. Pożyczki te zabezpieczone hypotecznie, upłacają się ratami amortyzacyjnemi, zaległości zaś na nich wynikłe, w sumie rs. 12,860 kop. 48 zostają pod egzekucją administracyjną i realizacja ich bez żadnej dla Banku straty ciągle postępuje.

V. Przy rozpoznaniu należności powstałych z rachunków bieżących z domami handlowemi w kraju i za granicą, które w Inwentarzu wykazane zostały w sumie rs. 2,896,086 kop. 89, Komisja Umorzenia znalazła, że z tych:

Zaliczenia na otwarte kredyta domom handlowym w kraju, wynoszące rs. 2,225,936 kop. 66½ były zabezpieczone, już to depozytami w papierach publicznych, już to wekslami wspartemi hypoteką, które przy rewizji Kasy Banku z końcem r. 1861 odbytej w naturze były okazane. W miarę nastąpionych w ciągu roku upłat, nowe kredyta żądającym zostały otworzone, pozostałe zaś do zapłaty należności, wynoszące rs. 19,613 kop. 69, przedstawiają dostateczną rękojmię bezpieczeństwa i tylko realizacja ich, już to z powodu nieukończenia procesów z dłużnikami, już to dla innych przeszkód, czasowemu ulega opóźnieniu.

Zaliczenia domom handlowym zagranicznym, w sumie rs. 670,150 kop. 22½, nadesłanemi przez nie, kontokurentami zostały poświadczone.

VI. Należności od Władz wykazane, w sumie rs. 5,895,569 kop. 19½.

Komisja umorzenia znalazła zgodnemi ze sprawozdaniem i księgami Banku, i przy sprawdzeniu ich przekonała się:

Że zaliczenia miastu Warszawie na budowę zjazdu do Wisły i za domy pod Cytadelę zajęte, wynoszące rs. 1,578,538 kop. 42 i pół;

Zaliczenia dla Intendentury armji, na magazyn w Nowym Dworze, rs. 681,338 kop. 34½;

Należności od Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, a mianowicie:

Za nieruchomość Nr. 365 w Warszawie, pod zjazd do Wisły zajętą, rs. 54,059 kop. 2; oraz

Zaliczenia dla Górnictwa, składające się z dawnych zaliczeń rs. 1,120,317 kop. 98, i zaliczeń dla niego na kapitał obrotowy, w sumie rs. 85,410 kop. 99½. Wszystkie te należności, przez coroczne upłaty ratami, ciągle się umniejszają.

Co do funduszu rs. 1,800,000 pochodzącego z kapitału rs. 3,000,000, ktory na pokrycie dawnych aktywów niepewnych był przeznaczonym, ten przez coroczne potrącanie z zyskow Banku, do Skarbu wnoszonych po rs. 150,000, w latach następnych całkowicie zostanie zrealizowanym.

Należności powstałe z rachunków bieżących z różnemi Władzami, w sumie rubli sr. 351,856 kop. 26½, jak równie

Zaliczenia za poręczeniem tychże Władz poczynione, a wynoszące rs. 223,848 kop. 16 i pół, na których rachunek już to całkowite, już to częściowe następują upłaty, Komisja uznała za usprawiedliwione.

VII. Kapitały hypoteczne i rozmaite zaliczenia wykazane w ogólnej sumie rubli sr. 3,401,834 kop. 15½, składały się:

Z kapitałów przez Skarb Królestwa przekazanych na dopełnienie dodatkowych uposażeń Banku, które przez nastąpione w latach poprzednich upłaty, z końcem roku 1861 zmniejszyły się do rs. 442,184 kop. 7.

Z kapitałów ostatecznie do spłacenia uporządkowanych, w sumie rs. 2,034,311 kop. 59, które upłacają się ratami i z kapitałów do uporządkowania pozostałych w sumie rs. 457,020 kop. ½, które w ciągłem zostają dochodzeniu i realizacja ich w miarę usunięcia przeszkód prawnych także postępuje.

Pod zaliczeniami rozmaitemi, wynoszącemi rs. 468,318 kop. 49, Komisja umorzenia znalazła zamieszczone wszelkie pomniejsze należytości od Władz i od osób prywatnych przypadające, oraz kredyta w kasach skarbowych otworzone, i różne drobne wypłaty i zaliczenia, które od pojedynczych dłużników są ściągane, lub za złożeniem przez nich rachunków z poczynionych wydatków, w księgach właściwych zwykły być regulowane.

W sumie tej mieści się także wartość ruchomości, sprzętów i materjałów bankowych, które w Inwentarzu ocenione zostały na rs. 69,033 kop. 53.

(dalszy ciąg nastąpi.)

O wychowaniu publicznem

W STANACH ZJEDNOCZONYCH I W ANGLJI.

II. *O wychowaniu w Anglji.*

(Ciąg dalszy, patrz Nr. 114).

O szkołach normalnych. Ważność szkół dopiero wówczas jest wielką, kiedy w familji znika potęga i zdolność wychowania. Dopóty, dopóki w łonie familijnem dziecko czerpać może zasady religji i moralności, szkoły są rzeczą podrzędną, wola ich jest ograniczoną, skierowaną jedynie do wykształcenia naukowego lub przemysłowego.

W dzisiejszych czasach stanowisko nauczycielów staje się coraz ważniejszem, a temsamem szkoły normalne zasługują na większą uwagę. Nie jest obecnie celem naszym wykazywać wpływu familji na wychowanie, poprzestajemy na wyliczeniu gołych faktów, i z porządku rzeczy zaczynamy od szkół normalnych, zawisłych od towarzystwa narodowego.

Ze szkoły normalnej, dla nauczycieli i nauczycielek istniejącej, znanej pod nazwiskiem *westminster training institution,* w roku 1853 wyszło 70 nauczycieli i 66 nauczycielek. Kandydaci do niej składać muszą egzamin z następujących przedmiotów: z biblji, historji świętej, jeografji, czytania, gramatyki i arytmetyki, kobiety zaś oprócz tego ze szycia. Mężczyzni płacą wpisu szkolnego 9 szyllingów tygodniowo, a kobiety 8. Obok tej szkoły są jeszcze inne, między któremi najznakomitsze są: Battersea i Metropolitain training institution. Celem ich jest wykształcić nauczycieli pobożnych według zasad kościoła anglikańskiego. Towarzystwo narodowe zwraca szczególną uwagę, aby wychowanie zgodne było z powagą tradycij religijnych i prawd chrześcjańskich, dla tego we wszystkich szkołach od niego zawisłych przestrzega ich wykładu i praktyki. Dla dania lepszego wyobrażenia o szkołach normalnych, zostających pod dozorem tegoż towarzystwa, przytaczamy niektóre przepisy, tyczące się szkoły: *Church of England metropolitain training institution.*

1. Powołaniem istytucji jest kształcenie nauczycieli według zasad wyznania angielskiego.

2. Dyrektor, nauczyciele i wszyscy urzędnicy muszą należeć do kościoła obowiązującego.

3. Wykład nauk obejmuje: religję, moralność, dowody o boskości chrystjanizmu, język angielski, pisanie, arytmetykę, utrzymywanie książek kupieckich, elementa matematyki i nauk ścisłych, jeografję i historję, rysunek, muzykę i historją naturalną.

4. Rząd nad szkołą należy do komitetu złożonego z duchownych i świeckich osób i wybieranych corocznie przez subskryptorów.

5. Komitet nominuje i odwołuje dyrektora i nauczycieli, przepisuje plan nauk. Corocznie 8 księży są nominowani do egzaminowania wraz z dyrektorem kandydatów podających się do szkoły.

Szkoła normalna ś. Marka (*St. Marks College*) odróżnia się tem od innych, że oprócz wychowania religijnego i wykładu nauk potrzebnego do zawodu nauczycielskiego, posiada jeszcze 11 akrów guntu, który uczniowie sami uprawiają, a przez to praktycznie obznajmiają się z gospodarstwem, botaniką i ogrodownictwem. Każdą grupą pracujących uczniów dyryguje tak nazwany *industrial master,* który czuwa nad ścisłem wykonaniem pracy raz przedsięwziętej.

Szkoły normalne, zawisłe od foreign british Society, jakkolwiek nie mają na celu pozytywnego wychowania religijnego, przestrzegają jednakże w postępowaniu nauczycielów i uczniów zasad moralności chrześcijańskiej. Zalecają one się szczególnie dokładniejszym i obszerniejszym wykładem nauk praktycznych i ścisłych. Obok szkół normalnych, zostających pod dozorem dwóch tych powyższych towarzystw, rząd założył nadto w roku 1850 Kneller-Hall, które w przyszłości nabrać może wielkiego znaczenia i rozszerzyć pole swego działania.

O wychowaniu przemysłowem. Szkoły rysunku (school of desing) od niedawna uległy reorganizacji zupełnej. Obecnie podzielone są na trzy kategorje i nazwisko dawniejsze zupełnie zniesionem zostało. Powstały one w r. 1828. Niższość pewnych wyrobów względnie do zagranicznych, jako to: materij drukowanych i wymagających sztuki, zwyczaj ustalony pomiędzy fabrykantami angielskimi kupowania modelów i rysunków za granicą, w ostatnich czasach mocno zaczęły zajmować opinję publiczną i parlament, który powodowany tą myślą zadekretował szkoły rysunku. Celem ich miało być wykształcenie zdolnych robotników a nie zaś artystów.

W dwanaście lat po ich założeniu, w roku 1849, Gibron deputowany z Manchester, jako członek komisji parlamentu, ustanowionej dla dokładnego rozpoznania stanu tych szkół, złożył raport krytykujący je surowo i wykazujący ich nieużyteczność. Najznakomitsi fabrykanci byli zapytywani o opinję w tej mierze, i wszyscy prawie jednomyślne stwierdzili powyższe zdanie. Na 700 rysowników używanych do rysunków ozdobnych było 600, którzy nie uczęszczali do tych szkół rządowych. Do ich upadku przyczyniła się obojętność publiczności, anarchja w ich organizacji, niezdolność profesorów i inne okoliczności. Jedną z najważniejszych przyczyn ich niepowodzenia się jest bezwątpienia brak w ludzie angielskim talentu artystycznego i gustu, jakiemi odznaczają się inne narody na stałym lądzie. Drugą ważną przyczyną jest zwyczaj kupców i fabrykantów angielskich kupowania wzorów zagranicznych,—dopóty, dopóki to trwać będzie, rysunek przemysłowy w Anglji nie polepszy i nie wykształci się. Rząd, widząc wielkie wady w szkołach rysunku, przedsiębrał ich reorganizację, która dotyczy się trzech punktów głównych, będących zadaniem osobnych szkół.

1. Rozpowszechnienie rysunku zwyczajnego i modelowanie (elementary training schools).

2. Nauka teoretyczna i praktyczna sztuki zdobienia (schools of ornamental art).

3. Zastosowanie znajomości artystycznych do różnych rzemiosł i wyrobów przemysłowych. Do tego czasu bardzo mało jeszcze istnieje w Anglji elementarnych szkół rysunku; pierwsza założoną została w Londynie w roku 1852. Jednakże rząd do kłada wszelkich starań, aby rysunki były wykładane we wszystkich szkołach elementarnych,— w tym celu zobowiązuje się dostarczyć im nauczycieli płatnych i kupić wzory i książki potrzebne. Szkoły elementarne mają przygotować uczniów do wyższych szkół, w których uczyć się mają ornamentalnego rysunku. *Schools of ornamental art* zastępują więc dzisiaj dawniejsze, znane pod nazwiskiem szkół rysunku.

Oprócz dwóch szkół tego rodzaju w Londynie, z których jedna jest dla chłopców, a druga dla dziewcząt, istnieje jeszcze 20 innych w różnych częściach kraju. Najwyższą zaś szkołą w tym rodzaju jest *departament of practical art,* której wyłącznym celem jest zapoznać uczniów z różnemi wyrobami rękodzielnemi i praktycznym rysunkiem, tyczącym się rozmaitych gałęzi przemysłu. Przy wstępie do szkoły pokazywane bywają uczniom najpiękniejsze wyroby z tej gałęzi przemysłu, której poświęcić się zamyślają. Aby lepiej obznajmić uczniów z praktycznym rysunkiem i z postępem wyrobów rękodzielnych, utworzono muzeum z wzorowych i najpiękniejszych produktów dotąd znanych, którym się uczniowie przyglądać i na nich kształcić mogą. Muzeum to datuje dopiero od roku i posiada zbiór już bardzo znakomity, a co zwłaszcza zawdzięcza 125,000 f. szt., jakie izba handlowa darowała na zakupienie najpiękniejszych przedmiotów.

Dawniej nie było żadnego zakładu w Anglji, w którymby wykładane były nauki mające bezpośredni związek z metallurgją, jakkolwiek szkoła min i umiejętności zastosowanych do rzemiosł, projektowaną była w roku 1839, przyszła ona do skutku dopiero w roku 1851. Za środek do wykształcenia uczniów w tej szkole służy:

1) muzeum,
2) bióro archiwów tyczących się min,
3) laboratorja,
4) kursa,
5) inspekcje i ekskursje geologiczne.

Irlandja daleko więcej posiada zakładów wyższych, w których nauki są skierowane do życia praktycznego, aniżeli Anglja. Pomiędzy niemi znaczniejsze są:

1. Towarzystwo królewskie w Dublinie, założone w roku 1731, które zajmuje się wykładem: rolnictwa, botaniki, ogrodnictwa, chemji i jej zastosowaniem do rzemiosł, sztuk pięknych, rękodzieł, historji naturalnej, geologji, mineralogji, fizyki i mechaniki.

2. Tak nazwane kollegia królowej. Aż do nowszych czasów Irlandja, ściśle mówiąc, nie posiada żadnego uniwersytetu, gdyż uniwersytet dubliński był czysto anglikańskim i zostawał pod wyłączną opieką i władzą tegoż kościoła. W roku dopiero 1849 parlament zawotował potrzebną sumę pieniędzy na założenie trzech kollegiów (Queens Colleges) liczących 5 fakultetów.

1. Fakultet sztuk, obejmujący w sobie umiejętności ścisłe i literaturę; 2) fakultet prawa; 3) medycyny; 4) szkolę inżynierji cywilnej; 5) agronomję.

Liczba instytutów naukowych dla klasy średniej, zawdzięczających swój początek dobroczynności prywatnej, jest bardzo wielka w Anglji. Znane one są pod nazwiskami następującemi: Instytut robotników (Mecanics Institut), towarzystwo wzajemnego nauczania (Mutnal Improvement Society), towarzystwo literackie i naukowe (Literary and Scientific Institution), dalej Youths Guardian Society, Youngs mens Society, Peoples Institute Schools of Arts i nakoniec Atheneum.

Według obliczenia uczynionego w roku 1850, liczba tych różnych zakładów wynosiła 702, członków zaś było 120,081, a woluminów w bibliotekach do nich należących do 815,516 – 408 zaś z nich posiadało sale do czytania dzienników i przeglądów.

Z wszystkich tych instytucij na największą zasługują uwagę z powodu nauk przemysłowych Macanic's Institutes. Są to stowarzyszenia robotników, którzy łączą się i zbierają w celu wzajemnego kształcenia się. Anglja i kraj Galji posiada podobnych zakładów 280, Szkocja 24, a Irlandja 13.

Klasy wyższe i zamożniejsze przychodzą z wielką skwapliwością w pomoc tym stowarzyszeniom, które z wielu względów przykładają się do rozszerzenia oświaty i moralności pomiędzy robotnikami. Najznakomitsze osoby i wysokie piastujące godności chętnie zasiadają w amfiteatrze Mecanics Institute i miewają publiczne odczyty o różnych przedmiotach. Pomiędzy innemi Lord Brougham hrabia Carlisle i Karol Dickens często się dają słyszeć. Carlisle opowiadał tam swe spostrzeżenia nad Stanami Zjednoczonemi, udzielał swe uwagi nad wystawą londyńską i miewał odczyty o literaturze angielskiej. W żadnym kraju Europy arystokracja nie łączy się tak poważnie i korzystnie z ludem, jak w Anglji. Bierze ona udział we wszystkich usiłowaniach narodowych i tymże przywodzi. Dla tego nie można się dziwić nad jej potęgą i świetnością, gdyż w znacznej części są one zasłużone—a jeżeli ma pewne przywileje, umiała je ozdobić zasługą, zapewniającą jej ogólny szacunek w narodzie.

Początek tych instytucij był przez długi czas przypisywany Dr. Birbeck. W roku 1799 został on zanominowany na profesora fizyki w uniwersytecie Anderson. Brak instrumentów fizycznych zmusił go do styczności z robotnikami w Glazgowie, pomiędzy którymi zauważał wielką chęć do nauk. Ofiarował im kurs bezpłatny fizyki elementarnej, na który oni z wielką pilnością i w znacznej liczbie uczęszczali. Dr. Birbeck odmawiano bardzo często honoru założenia tych zakładów, z powodu tego, iż szkoła jego w Glazgowie miała być tylko naśladowaniem towarzystwa niedzielnego i towarzystwa wzajemnego się kształcenia w Birmingham. Temu więc miastu należy się właściwie inicjatywa stowarzyszeń robotniczych w celach naukowych. Początkowo towarzystwo niedzielne w Birmingham założone w r. 1789, położyło sobie za zadanie uczyć młode osoby, osobliwie te, którym położenie nie pozwala uczęszczać do szkół, czytać, pisać, arytmetyki, utrzymywania książek kupieckich, rysunków, później przyłączono do programu szkolnego także naukę moralności. Ponieważ chęć do nauk ścisłych zaczęła się budzić i zwiększać coraz bardziej w klasie roboczej, utworzono przeto w r. 1795 pierwszą bibliotekę dla ludu, w celu rozpowszechnienia pomiędzy robotnikami za pomocą książek nauk pozytywnych. Następnego roku towarzystwo niedzielne złączyło się z biblioteką i przybrało nazwisko towarzystwa bratniego.

Początkowo wszystkie te instytucje miały na celu specjalne wykształcenie robotników, a osobliwie obznajmienie ich z wiadomościami dotyczącemi się ich zatrudnień lub też przemysłu miejscowego. Takie właśnie obrały sobie powołanie instytucje podobne, otwarte w r. 1823, w Londynie, w Leeds, w Manchester i w wielu innych miastach. Lecz z czasem zakłady te odstąpiły od swego bezpośredniego celu, a obecnie kursa w nich wykładane służą tylko za zabawę i chwilową rozrywkę słuchaczów. Dzisiaj bardzo mało robotników jest członkami tych towarzystw, po większej części należą do nich kupcy, rzemieślnicy bogatsi, którzy w prelekcjach szukają bardziej zabawy aniżeli nauki. Niektóre z tych zakładów, aby przyciągnąć do siebie zdolniejszych profesorów, połączyły się z sobą i zawiązały się w tak nazwane Union of Mecanics Institutes. Pierwsze takie połączenie nastąpiło w r. 1837, w West Riding i obecnie liczy 120 zakładów, i 20,000 członków.

Kollegium królewskie (king's college) założone w r. 1828, przyjęło plan nauk w duchu kościoła anglikańskiego. Prócz fakultetów teologji i medycyny posiada ono nadto fakultet nauk ścisłych z zastosowaniem do rzemiosł i przemysłu. Klasy wyższe posiadają także znaczną liczbę stowarzyszeń literackich i naukowych. Najsławniejsze są: *Royal Institution* i *London Institution,* Atheneum w Manszestrze i Glazgowie i wiele innych znanych pod nazwiskiem *philosophical Institution.* Członkowie tych towarzystw nie mają na celu obznajmić się z naukami ścisłemi, zastosowanemi do rzemiosł i przemysłu, chodzi im przedewszystkiem o nabycie ogólnego wyobrażenia o naukach przyrodzonych.

(dokończenie nastąpi).

TEATRA W WARSZAWIE.

Wielki Teatr.—Dziś w Sobotę, d. 30 Maja, dramat liryczny z chórami i tańcami w 4ch aktach, **Precjoza**, odegrana przez pp. *Chęcińskiego, Swieszewskiego, Ostrowskiego, Figarską, Piaseckiego, Damsego, Rembecką, Chomanowskiego, Szymańską, Palińską, Fr. Królikowskiego, Dąbrowskiego, Panczykowskiego, Sawickiego, Adlera, Kaweckiego, Rembeckiego, Nowakiewicza, Trochanowskiego;* w 4ym akcie tańce układu Romana Turczynowicza tańczone przez pp. *Dylewską, Królikowską, Rządcę.*

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.		rsr.	k.	na abo.
Loża 1go piętra	4	50	10	Amfiteatr 2go pięt.	„	75	2½
Loża parterowa	4	50	10	Krzesło w 4 pier. rz.	1	20	2½
Loża 2go piętra	3	60	10	dto „ drugich.	1	5	2½
Loża Galerjowa	[illegible]	25	10	dto w nast. i bocz.	„	90	2½
Amfiteatr 1go piętra w 6ciu pier. rzę.	1	5	2½	Galerja, miej. num.	„	52½	„
w następnych	„	90	2½	Galerja, miej. nien.	„	45	„
				Paradyz	„	22½	„

Zacznie się o godzinie 7

Przyjechali do Warszawy.

JW. Tajny Radca Bibików Konjuszy Dworu Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Namiestnika Królestwa, z Rygi.

W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10 rs. 1 kop. 60¾, za garniec kop. 52½.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 28 Maja

			żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Monety.						
Pół-Imperjały Rosyjskie			—		—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne					—	—
Papiery.						
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)			84	59½	84	9½
Listy Zast. III-go Okresu serja 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs. ditto Serja II.			15	2	15	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych			114	25	113	75
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.			—	—	—	—
Akcje Współki Żeglugi Parowej po rs. 100			86	25	85	75
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100			86	25	85	50
ditto 500			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.			75	—	—	—
Weksle.						
Berlin	100 Tal	2 M.	—	—	97	87½
„	100 Tal	k. t.	—		—	—
Gdańsk	100 Tal.	2 M.	—		—	—
„	100 Tal.	k. t.			—	—
Hamburg	300 BMk.	2 M.	149	10	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 M.	6	60	—	—
Moskwa	100 Rs.	1 M.	—	—	99	—
Petersburg	100 Rs.	1 M.	—	—	99	25
„	100 Rs.	k. t.	—	—		—
Paryż	300 Fr.	2 M.	79	—	—	—
„	300 Fr	1 M.	—	—		
Wiedeń	150 Złr.	2 M.	89	10	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb rs. k $65\frac{5}{9}$

„ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. $26\frac{1}{6}$

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 29 Maja.

	żądają	płacą
5ta Pożyczka Rosyjska	—	89
6ta „		96
Obligacje Skarbowe 4%	-	80
Listy zastawne 4%	-	91⅜
Bilety Banku Rosyjskiego		91⅝
Weksle na Warszawę		91¼
„ Petersburg 3 tygodniowy		101½
„ Londyn 3 miesięczny		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „	—	89⅝
Żyto na targu	—	—
„ na dostawę późniejszą	—	45⅝
z Paryża.		
Renta 3% bez kuponu		69 40
Akcje kredytu ruchomego		14 23

Liverpool, 28 *Maja.* Wczoraj i dziś sprzedano 10,000 wańtuchów bawełny; targ spokojny, ceny nie uległy zmianie.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA

(N. D. 2383) *Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej*

Zawiadamia niniejszem, że od d. 2 Lipca wypłacają się kupony procentowe N. pierwszego półrocza 1863 r. od Akcji Towarzystwa lit A. i B pierwszych 100⁰ rublowych w kwocie rs. 2 (dwa) drugich 500 rublowych w kwocie rs. 10 (dziesięć)

Wypłatę uskuteczni Kasa Towarzystwa:

w Warszawie, kasa Główna Dróg Żelaznych codziennie, wyjąwszy dnie niedzielne i świąteczne, od godziny 11 z rana do 2ej po południu.

W rocławiu zjednoczenie Bankowe Szlązkie:

w Amsterdamie PP. Lippman Rosenthal et comp.

w Petersburgu PP. Gust Sterky i Syn;

Przedstawiający kupony do wypłaty winni zarazem złożyć specyfikacje ich przez siebie podpisaną.

Warszawa dnia 16 (28) Maja 1863 r.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 2393) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie*

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Ignacego Dąbrowskiego współwłaściciela dóbr Roguszki w Ogu Kowalskim położonych; 2. Rozalii z Rudzińskich Waśkiewicz właścicielki połowy dóbr Łowiczek z przyległościami w Okręgu Radziejowskim położonych, i wierzycielki sumy rs. 750 połowę sumy rs. 1500 na dobrach Łąki Zwiastowe w Okręgu Włocławskim położonych w dziale IV. pod N. 7 wykazu hypotecznego zabezpieczonej, stanowiącej; i 3. Mikołaja Józefa Pol (Paul) współwierzyciela sumy rs. 500 na nieruchomości Warszawskiej N. 3106 lit. F. i 3106 lit. G. w dziale IV. pod N 3 wykazu Hypotecznego zabezpieczonej, a nieruchomość Nr. 3106 lit. B. przez zastrzeżenie z wniosku N. 28 do zabezpieczenia podanej; otworzyły się spadki, do uregulowania których wyznaczam termin na dzień 19 (31) Sierpnia 1863 r. w Kancelarji Hypotecznej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.

Truszkowski.

(N. D. 2392) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie*

Z powodu śmierci Ludwika Boguckiego, wierzyciela sumy złp. 9,729 gr. 17, z większego kapitału złp. 22,030 pochodzącej, w Dziale IV. pod Nr. 18 wykazu hypotecznego dóbr Kociszew lit. A. B. C. w Okręgu Czerskim położonych zabezpieczonej, tudzież podanego do wpisu ostrzeżenia o uznaniu sumy złp. 27,030 na tychże dobrach pod N. 1 i 2 lit F. intabulowanej, (na poczet której z pożyczki Towarzystwa Kredytowego rs. 2,700 do depozytu złożony zostały) za zaspokojoną, otworzył się spadek, do regulacji którego wyznaczam termin na dzień 30 Listopada n. s. b. r. w kancelarji hypotecznej dóbr ziemskich Gubernii Warszawskiej.

Warszawa d. 15 (27) Maja 1863 r.

Truszkowski.

(N. D 2395) *Rejent Kancelarji Ziemianskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej pod dniem 25 Marca r. b. śmierci Izabelii Zakrzewskiej wierzycielki sumy rs. 15,000 pod Nr. 11 działu IV. wykazu hypotecznnego dóbr Poddębice z Okręgu Zgierskiego zabezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe, z oznaczeniem terminu do regulacji na dzień 2 (14) Grudnia 1863 r. w kancelarji hypotecznej.

Warszawa d. 17 (29) Maja 1863 r.

Stanisław Zawadzki

(N. D. 2394) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie*

Z powodu śmierci Augustyna Minasowicza wierzyciela sumy talarów 666 dobrych groszy 16, na mocy wniosku N. 12 podanej do zabezpieczenia na nieruchomości w mieście Warszawie pod N. 297/8 położonej, i w kolumnie zastrzeżeń działu IV. wykazu hypotecznego tejże nieruchomości objawion j; toczy się postępowanie spadkowe, a do regulacji spadku w kancelarji hypotecznej termin na dzień 3 (15) Września 1863 r. wyznaczony został.

Stanisław Zawadzki.

(N. D. 2402) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Michała Starzyńskiego współwierzyciela sumy rs. 3,000 na dobrach Kuchary lit. A. B. z Okręgu Łęczyckiego w Dziale IV ubezpieczonej, do której przywiązane jest prawo zastawy folwarku Michały w d. 2 Stycznia 1843 r.

2. Kazimierza Rańkowskiego wierzyciela sumy rs. 657 kop. 50 na dobrach Zabrodzie z Okręgu Stanisławowskiego, w Dziale IV pod Nr. 35 ubezpieczonej na d. 30 Grudnia 1862 r.

Toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin na dzień 1 (13) Listopada 1863 r. godzinę 10 z rana w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.

Stanisław Jasiński.

(N. D. 2400) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Kraśnickiego,*

Po śmierci: 1. Josfa Binsztock a raczej Binensztock, i 2. Josfa Brauchera, pierwszego właściciela nieruchomości pod Nr. dawniej 19 a teraz 26, drugiego zaś pod Nr. 136, obu w Kraśniku przy ulicy rynek i Lubelskiej położonych otworzył się spadek, do uregulowania którego oznaczony został termin prekluzyjny półroczny na dzień 18 (30) Listopada r. b. 1863, w którym strony interesewane stawić się winny.

Kraśnik d. 7 (19) Maja 1863 r.

L. Pawęczkowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 2385) *Wydział Górnictwa.*

Podaje do wiadomości, iż w biurze jego odbędą się dwie licytacje za pośrednictwem deklaracji opieczętowanych, w połączeniu z głośną na przedaż cynku w taflach wyrobionego w hutach cynkowych pod Będzinem, w Okręgu Górniczym Zachodnim Gubernii Radomskiej położonych, w dniu 24 Maja (5 Czerwca) r. b. jedna o godzinie 12 w południe, druga o godzinie 1 po południu.

Na każdej z rzeczonych licytacji, wystawioną będzie do przedaży partja cynku pudów 10,000 od ceny rs. 1 kop 86 za jeden pud in plus.

Vadium do każdej licytacji oznaczone zostało na rs. 2,000 i koszta licytacyjne rs. 20.

Wzór do deklaracji na papierze bez stempla podać się mający jest następujący:

„W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 16 (28) Maja z. b. Nr. 2139, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się zakupić cynku w taflach pudów dziesięć tysięcy z hut cynkowych pod Będzinem, po cenie za jeden pud rs. kop. wyraźnie (wypisać literami) poddając się wszystkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Zaświadczenie kasy N. na złożone vadium rs. 2,000 i na kozta licytacyjne rs. 20 dołączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę, (lub o których zwrót przez pocztę N. na mój koszt i risiko upraszam).

Stałe moje zamieszkanie w N. najbliżej stacji pocztowej N. położone (a jeżeli w Warszawie to wymienić numer domu).

Pisałem w N dnia Mca 1863 r.

(podpisać czytelnie imie i nazwisko),

Inne warunki mogą być w godzinach służbowych przejrzane w Warszawie w Biurze Wydziału Górnictwa, w Dabrowie u Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego.

Warszawa d. 16 (28) Maja 1863 r.

Zarządzający Wydziałem,
Pułkownik Inżenierów Gorniczych,
Miłowanów.
Naczelnik Kancelarji, Reklewski.

(N. D. 2155) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7, Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego udzielonych, następujące dobra Ziemskie za zaległość w ratach Towarzystwu należnych wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną w mieście Kaliszu w pałacu Sądowym przy ulicy Józefiny w Kancelarjach hypotecznych poniżej wymienionych.

Termin sprzedaży d. 11 (23) Listopada 1863 r.

1. Antonina z przyległościami Dęby i Zalasy z folwarkiem Zalasy i Kolonją Kodroń i przynależytościami, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży wynoszą rs. 180, vadium do licytacji rs. 780, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3930, przed Rejentem Milewskim Edwardem.

2. Biestrzyków Mały składające się z części lit. A. B. C. D. E. J. z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży, wynoszą rs. 75. vadium do licytacji rs. 900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3750, przed Rejentem Niwińskim Janem.

3. Bieniądzice Staw i Gromadzice z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży wynoszą rs. 540, vadium do licytacji rs. 3450, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17600, przed Rejentem Rościszewskim Stanisławem.

4. Bójny z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży wynoszą rs. 390 vadium do licytacji rs. 2150, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7760, przed Rejentem Ordon Emiljanem

5. Cienin Zaborny część I. z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 180, vadium do licytacji rs. 750, licytacja rozpocznie sie od sumy rs. 3750, przed Rejentem Niwińskim Janem.

6. Czartowo z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży wynoszą rs. 220, vadiam do licytacji rs. 1200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4500, przed Rejentem Rościszewskim Stanisławem.

7. Charchów Pański z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 150, vadium do licytacji rs. 1700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3750, przed Rejentem Ordon Emiljanem.

Termin sprzedaży d. 12 (24) Listopada 1863 r.

8. Góra, z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 135, vadium do licytacji rs. 1050, licytacja rozpocznie się 2700, przed Rejentem Milewskim Edwardem.

9. Górka Wa z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 280, vadium do licytacji rs. 1800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5400, przed Rejentem Rościszewskim Stanisławem.

10. Kuźnica Stara z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 210, vadium do licytacji rs. 1200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4800, przed Rejentem Ordon Emiljanem.

11. Krasice i Wierzchowiska z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 945, vadium do licytacji rs. 2700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12000, przed Rejentem Niwińskim Janem.

12. Silnica z przyległosciami Koziepole, Rudowice, oraz Kolonją Jacków i przynależytościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 450, vadium do licytacji rs. 1800, licytacja rozpocznie się od sumy 15000, przed Rejentem Milewskim Edwardem.

13. Żytno z przyległościami Rędziny, Maławieś, i przynależytościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 690, vadium do licytacji rs. 2700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18000, przed Rejentem Milewskim Edwardem.

14. Cienin Zaborny, część II. z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 130, vadium do licytacji rs. 750, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3300, przed Rejentem Niwińskim Janem.

Termin sprzedaży d. 13 (25) Listopada 1863 r.

15. Niedzielsko z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 300, vadium do licytacji rs. 750, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9000, przed Rejentem Niwińskim Janem.

16. Równa z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 680, vadium do licytacji rs. 2100, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13800, przed Rejentem Rościszewskim Stanisławem.

17. Zakrzewek z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 480 vadium do licytacji rs. 1200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7500, przed Rejentem Ordon Emiljanem.

18. Ostrowąż z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 600, vadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13500, przed Rejentem Milewskim Edwardem.

19. Niechmirów z przyległościami, Jarocice, Kamionka, Wolnica i Nędzerzew i przynależytościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1100, vadium do licytacji rs. 4200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27000, przed Rejentem Rościszewskim Stanisławem.

20. Oszczeklin z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 300, vadium do licytacji rs. 1200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10500, przed Rejentem Niwińskim Janem.

Termin przedaży d. 14 (26) Listopada 1863 r.

21. Ralewice z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 200, vadium do licytacji rs. 900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7500, przed Rejentem Ordon Emiljanem.

22. Porszewice z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 415, vadium do licytacji rs. 1200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10000, przed Rejentem Rościszewskim Stanisławem.

23. Rogaczówek z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 200, vadium do licytacji rs. 750, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4800, przed Rejentem Milewskim Edwardem.

24. Matusze Małe z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 150, vadium do licytacji rs. 750, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5400, przed Rejentem Rościszewskim Stanisławem.

25. Niedospielin z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 400, vadium do licytacji rs. 1200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9000, przed Rejentem Niwińskim Janem.

26. Łaszew A. B. z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 100, vadium do licytacji rs. 450, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2460, przed Rejentem Ordon Emiljanem

27. Radwanczew z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 300, vadium do licytacji rs. 900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7500, przed Rejentem Milewskim Edwardem.

Termin sprzedaży d. 15 (27) Listopada 1863 r.

28. Bukowiec z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 320, vadium do licytacji rs. 1200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8000, przed Rejentem Ordon Emiljanem.

29. Baszków i Jakóbice z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 900, vadium do licytacji rs. 1800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18000, przed Rejentem Milewskim Edwardem.

30. Bartochów z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 21000, przed Rejentem Milewskim Edwardem.

31. Jeziórko z przyległościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 390, vadium do licytacji rs. 900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9000, przed Rejentem Rościszewskim Stanisławem.

Termin sprzedaży dnia 16 (28) Listopada 1863 r.

32. Łubnice i Dzietrzkowice z przyległościami i przynależytościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 3000; vadium do licytacji rs. 6000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 48000, przed Rejentem Rościszewskim Stanisławem.

33. Piwonice z przyległościami i przynależytościami, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 960, vadium do licytacja rs. 3000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 25000, przed Rejentem Niwińskim Janem.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej, gdyby zaś Rejent przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzony, licytacja odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Kalisz dnia 2 Maja 1863 r.

Prezes, Chełmski.
Pisarz, Janczewski.

(N. D. 1788) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Lubelskiej w Siedlcach*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie Artykułu Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, następujące Dobra Ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Termin przedaży d. 30 Grudnia 1863 r.

1. Biernaty Stare, część lit. B. z częściami na Biernatach Płosodrzy i Biernatach Wolce z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Łosickim, Powiecie Bialskim, Gubernii Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 92 kop. 21, vadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1215, przed Rejentem Józefem Domańskim w m. Siedlcach.

2. Horostyta, z prawem prezentowania plebana składające się z folwarku i wsi Horostyta, z folwarku Ignaców, osady Kosarzec i lasów przyległych, mające ogólnej ozległości włók 128 pr. 194 wedle protokółów przez jeometrę przysięgłego dnia 25 Czerwca (1 Lipca) 1862 r. sporządzonych od dóbr Zahajki i Lipówki, rozgraniczone z przyległościami i przynależytościami w okręgu Włodawskim, Powiecie Radzyńskim, Gubernii Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 1348 k. 78 1/2, vadium do licytacji rs. 6000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18978 kop. 75, przed Rejentem Jozefem Domański w mieście Siedlcach.

3. Juljanówka czyli Holendernia z Attynencją Czortówka do których należy piętnastu włościan na wsi Lubiczynie z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Włodawskim, Powiecie Radzyńskim, Gubernii Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 864 kop. 77, vadium do licytacji rs. 3000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 11033, przed Rejentem Józefem Domańskim w mieście Siedlcach.

4. Kukuryki, oprócz gruntu morgów 2 miary nowopolskiej nad rzeką Bugiem na spichlerz dla dóbr Kobylany Nadbużne wyekscypowanego z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Bialskim, Gubernii Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 307 kop. 5 1/2, vadium do licytacji rs. 1050, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4138, przed Rejentem Józefem Domańskim w mieście Siedlcach.

5. Neple, z folwarkiem Samowicze Nepelskie i wsią Kazawka z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Powiecie Bialskim, Gubernii Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 947 kop. 84, vadium do licytacji rs. 3300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12423 kop. 12 1/2, przed Rejentem Józefem Domańskim w mieście Siedlcach.

6. Ostrożenie, Scheda południowa zwana lit. A. z Attynencją Gąsiory ogrodem przy stawie i lasem przy ścianie granicy Żelechowskiej z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Żelechowskim, Powiecie Łukowskim, Gubernii Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 452 kop. 69 1/2, vadium do licytacji rs. 2500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6630, przed Rejentem Józefem Domańskim w mieście Siedlcach.

7. Romaszki, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Włodawskim, Powiecie Radzyńskim, Gubernii Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 1578 kop. 11, vadium do licytacji rs. 3600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18975, przed Rejentem Józefem Domańskim w mieście Siedlcach.

8. Rzewuski, Zawady z nomenklaturą Wolka Kozołubska, oraz częściami na wsiach Rzewuskach i Biernatach Starych lit. A. z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Łosickim, Powiecie Bialskim, Gubernii Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 257 kop. 37, vadium do licytacji rs. 1300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3925, przed Rejentem Józefem Domańskim w mieście Siedlcach.

9. Sniadków dolny część a. oraz części Lasoszczyzna i Nietyksizna zwane, niemniej Sniadków górny z częścią na Sniadkowie dolnym z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Garwolińskim, Powiecie Łukowskim, Gubernii Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 2900 kop. 59, vadium do licytacji rs 6500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 33728 kop. 25, przed Rejentem Józefem Domańskim w mieście Siedlcach.

10. Stanin, z młynem wodnym Tama zwanym z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Żelechowskim, Powiecie Łukowskim, Gubernii Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 3058 kop. 67, vadium do licytacji rs. 6600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 35471 kop. 87 1/2, przed Rejentem Józefem Domańskim w mieście Siedlcach.

11. Wołoska Wola, część A. B. C. z częścią na wsi Piesiej Woli cum jures patronatus do tejże części, z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Włodawskim, Powiecie Radzyńskim Gubernii Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 2909 kop. 52, vadium do licytacji rs. 6300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 34298, przed Rejentem Józefem Domańskim, w mieście Siedlcach.

12. Żeliszew, z przyległościami Wąsowka, Rososz, Niechnoprz, Koszewnica, Kępa, Łączka, i Łęki, w Okręgu i Powiecie Siedleckim, Gubernii Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 5521 kop. 98 1/2 vadium do licytacji rs. 16000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 75260 kop. 25, przed Rejentem Józefem Domańskim w mieście Siedlcach,

Przedaże w zmiankowane będą odbywać się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10ej z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej.

Gdyby zaś Rejent, przed którym przedaż ma się odbywać był przeszkodzony, przedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem, który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia, w właściwych Księgach wieczystych, i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Siedlce d. 3 (15) Kwietnia 1863 r.

za Prezesa, Podczaski.
Pisarz, Tchórzewski.

(N. D. 2360) *Dyrekcja Ubezpieczeń.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 29 Maja (10 Czerwca) r. b. o godzinie 11 z rana w gmachu Dyrekcji przy ulicy Nowolipki i Dzikiej N. 2324, odbędzie się głośna in plus licytacja celem sprzedaży tiulików i wszywek około 1,500 sztuk w dobrym stanie znajdujących się, oraz kawałków materji i takichże tiulików przez ogień w czasie transportu na wozie frachtowym uszkodzonych.

Warunki licytacyjne przez delegowanego urzędnika na miejscu odbyć się mającej licytacji odczytanemi zostaną.

Warszawa dnia 10 (22) Maja 1863 r.

Prezes, Wierniewicz.
Naczelnik Kancelarji, Słomiński.

(N. D. 2243) *Zarząd Komunikacji w Królestwie Polskiem.*

Na wykonanie w r. b. robót około reperacji mostów taryfowych Nr. 165*a* i 193*a*, pod miastem Kołem i Koninem na trakcie Kaliskim i Poznańskim, odbytą zostanie licytacja w biurze Zarządu Komunikacji w skróconem terminie dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b. o godzinie 12 w południe przez opieczętowane deklaracje w sposobie postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (28) Maja 1833 r, wskazanym.

Licytacja rzec zona rozpocznie się od sumy kosztorysowej, po wyłączeniu rs. 412 kop. 50, umieszczonych w kosztorysie pod tytułem: Dozor, i Extraordynarja, czyli od sumy rs. 3395, kop. 48, wyraźnie rubli srebrem trzy tysiące trzysta dziewięćdziesiąt pięć kopiejek czterdzieści ośm in minus.

Mający zamiar ubiegać się o to przedsiębierstwo powinien w miejscu i czasie wyżej wskazanych bądź osobiście bądź też przez urzędownie upoważnionego pełnomocnika złożyć na ręce Naczelnika Zarządu Komunikacji deklarację podług wzoru poniżej zamieszczonego napisaną, a na tej deklaracji, bez żadnych warunków i zastrzeżeń wymienić wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, ilość procentów od powyzszej sumy rs. 3395 kop. 48 na rzecz skarbu odstąpionych.

Deklaracje nie podług wzoru napisane, lub złożone po godzinie 12 w południe niebędą przyjęte, i na takowe żaden wzgląd mianym nie będzie.

Deklaracje opieczętowane obok adresu: „do Zarządu Komunikacji„ winny mieć wyraźny napis:

„Deklaracja na roboty około reperacji mostów taryfowych Nr. 165*a* 193*a* pod miastami Kołem i Koninem na traktach Kaliskim i Poznańskim do licytacji w dniu 20 Maja (1 Czerwca) 1863 r. odbyć się mającej.

Do każdej takowej deklaracji należy dołączyć kwit Banku Polskiego, lub kasy skarbowej Miasta Warszawy na złożone vadium w kwocie rs. 510, wyraźnie rubli srebrem pięćset dziesięć, gotowizną lub w listach zastawnych z właściwemi kuponami, w obligach skarbowych, albo też w innych papierach publicznych kurs w kraju mających i kwotę rs. 15 gotowizną na koszta ogłoszenia licytacji.

Szczegółowe warunki do licytacji i kosztorys zatwierdzony, są do przejrzenia w Zarządzie Komunikacji każdego dnia wyjąwszy niedziele i święta od godziny 10 rano do 3 z południa.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 1863 r. podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się według zatwierdzonego kosztorysu wykonania roboty około reperacji mostów taryfowych Nr. 165*a* i 193*a* pod miastami Kołem i Koninem na traktach Kaliskim i Poznańskim i od sumy w kosztorysie na rs. 3395 kop. 48 obliczonej odstępuję na rzecz skarbu procentów od sta N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Zaświadczenie kasy N. na złożone w nie vadium rs. 510 i gotowizną rs. 15 na koszta ogłoszenia licytacji składam, które w razie nieutrzymania stę przy licytacji sam odbiorę, lub o przysłanie na mój koszt do N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. Mca N. r. 1863.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 6 (18) Maja 1863r.

Naczelnik Zarządu Komnikcji,
Generał-Major Kierbedź
Naczelnik Kancelarji, Beneweni.

(N. D. 2386) *Naczelnik Powiatu Sieradzkiego*

Dnia 26 Maja (9 Czerwca) r. b. o godzinie 10 z rana jako w skróconym terminie, w Biurze Naczelnika Powiatu Sieradzkiego, odbędzie się licytacja głośna in minus na entreprzyzę reperacji mostów taryfowych pod m. Sieradzem poczynając od sumy rs. 1251 kop. 30 zatwierdzonym kosztorysem ustanowi onej; Każdy przeto mający chęć licytowania w terminie i miejscu wyżej oznaczonym stawić się zechce zaopatrzony w vadium rs. 125 i koszta licytacyjne kwotą rs. 10 wynoszące.

Warunki licytacyjne i kosztorys, każdego dnia wyjąwszy świ ęta uroczyste, podczas godzin służbowych, w Biurze Naczelnika Powiatu przejrzane być mogą.

Sieradz dnia 8 (20) Maja 1863.

w. z. Ignatowski.

(N. D. 2178) *Naczelnik Powiatu Łowickiego.*

W zastosowaniu się do odezwy Zarządu Poczt w Królestwie z dnia 27 Kwietnia (9 Maja) r. b. Nr. 8234, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 3 (15) Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana w biurze Powiatu odbędzie się in minus przez opieczętowane deklaracje licytacja, na reperację domu i zabudowań pocztowych w Sochaczewie od sumy rs. 775 kop. 9 $\frac{1}{2}$. Do deklaracji winien być dołączony kwit kasy, na złożone vadium w ilości rs. 78. Warunki do licytacji mogą być przejrzane w godzinach biurowych.

Łowicz d. 1 (13) Maja 1863 r.

Wojciechowski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Ptu Łowickiego d. 1 (13) Maja r. b. Nr 6768, zobowiązuję się niniejszą deklaracją dopełnić w ścisłem zastosowaniu się do zatwierdzonego kosztorysu, reperację domu i zabudowań pocztowych w Sochaczewie za sumę rs. kop. (wypisać literami) poddając się warunkom licytacyjnym. Pokwitowanie kasy N. na złożone vadium dołączam

Mieszkanie moje jest w N. pisałem w N. dnia i mca N. 1863 r.

(N. D. 2179) *Naczelnik Powiatu Marjampolskiego.*

Wykonaniem reskryptu Rządu Gubernialnego Augustowskiego z dnia 15 (27) Kwietnia r. b. Nr. 13184 2785, oraz na zasadzie anszlagu przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, pod dniem 23 Lutego (7 Marca) r. b. zatwierdzonego, podaję do powszechnej wiadomości, iż w dniu 8 (20) Czerwca r. b. o godzinie 3 po południu odbywać się będzie wbiurze moim in minus licytacja przez podanie opieczętowanych deklaracji podług dołączającego się tu wzoru na entreprzyzę pobudowania nowej Plebanii dla Proboszcza z Wikarjatem Parafii-Rzymsko Katolickiej Sudargi, do czego obliczone koszta podług zatwierdzonego anszlagu wynoszą, a mianowicie:

a) Na kupno materjałów i opłatę rzemieślników rs. 1369 kop. 9 $\frac{1}{4}$,

b) Na sprowadzenie materiałów i pomoc ręczną rs. 594 kop 37 $\frac{1}{2}$; razem rs. 1963 kop 46 $\frac{3}{4}$

Każdy przeto mający chęć podjęcia się tej entreprzyzy, zechce w miejscu i terminie wyżej oznaczonem znajdować się z przygotowaną deklaracją lub takową pocztą nadesłać, z dołączeniem do niej kwitu kasy Powiatowej lub Gubernialnej na złożone vadium $\frac{1}{10}$ części sumy anszlagowej wynoszącego.

Warunki przedlicytacyjne w każdym razie w biurze moim przejrzane być mogą.

Wójci i Burmistrze ogłoszenie niniejsze o licytacji dopełnią i dowody tegoż ogłoszenia przed terminem licytacyjnym złożyć są obowiązani.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Marjampolskiego z d. 26 Kwietnia (8 Maja) r. b. Nr. 6088 503, podaję niniejszą deklarację pobudowania nowej plebanii dla Proboszcza z wikarjatem Parafii Rzymsko Katolickiej Sudargi za sumę rs. 00 wyraźniej rs. N. poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom warunkami przedlicynemi objętym, vadium w sumie rs. 196 k. 35 składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, Stałe moje zamieszkanie jest N.

Pisałem w N dnia N. miesiąca N. roku.

(podpisać imie i nazwisko)

Marjampol d. 26 Kwiet. (8 Maja) 1863 r

Grautsolt.

(N. D 2279) *Naczelnik Powiatu Kalwaryjskiego.*

Stosownie do reskryptu Rządu Gubernialnego z dnia 13 (25) Kwietnia r. b. Nr. 14658 i 3253 podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 3 (15) Czerwca r. b. do godziny 4 z południa w biurze Powiatu odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje in minus licytacja na entreprzyzę reperacji plebanji w Pojewaniu na co koszta wedle zatwierdzonego anszlagu wynoszą rs. 2658 kop. 67 1/4 czyli koszta lit. A na kupno materjałów i na opłacenie rzemieślników rs. 2132 kop. 67 1/4. lit. B na sprowadzenie materjałów i pomoc ręczną rs. 526 razem jak wyżej rs. 2658 kop. 67 1/4.

Każdy przeto mający chęć podjęcia się tej entreprzyzy obowiązanym w terminie i miejscu oznaczonem zgłosić się, gdzie po podaniu deklaracji wyraźnie podług wzoru poniżej domieszczonego napisanej i dobrze opieczętowanej, oraz dołączenie kwitu na złożone w jednej z kas skarbowych vadium w kwocie rs. 265 kop. 87, do licytacji przypuszczonym będzie i utrzymujący się dokompletuje takowe na kaucję do wysokości 1/5 części sumy za jakową zobowiąże się entreprzyzę wykonać nieutrzymującemu się zaś vadium powrócone zostanie, tu się nadmienia że deklaracje podane nie w terminie chociażby najkorzystniejsze przyjęte nie będą oraz że anszlag kosztów i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w biurze Powiatu kazdodziennie w godzinach biurowych z wyjątkiem świąt i uroczystości dworskich.

Wzór do deklaracji

Stosownie do ogłoszenia Naczelnika Powiatu Kalwaryjskiego z dnia 3 (15) Maja r. b. Nr. 5871 podaję niniejszą deklarację mocą ktorej zobowiązuję się entreprzyzę reperacji Plebanji w Pojewoniu wykonać w ścisłym zastosowaniu się do zatwierdzonego anszlagu i warunków licytacyjnych za sumę rs. kop. wyraźnie rubli srebrem N kwit na złożone vadium w sumie rs. 265 kop. 87 dołączam które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiore lub też o nadesłanie do N. na moj koszt upraszam stałe moje zamieszkanie jest w N pisałem w N dnia miesiąca 1863 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Kalwarja dnia 3 (15) Maja 1863 r.

Boguski.

(N. D. 2278) *Naczelnik Powiatu Kalwaryjskiego*

Stosownie do reskryptu Rządu Gub. z dnia 13 (25) Kwietnia. r. N. 10565 2405 podaję do powszechnej wiadomości, iż w dniu 5 (17) Czerwca b. r. do godziny 4ej po południu, w Biórze Powiatu odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje, in minus licytacja, na Entreprzyzę obmurowania Cmentarza Grzebalnego, Parafii Urdomin, na co koszta wedle zatwierdzonego anszlagu wynoszą rs. 1874 kop. 21 $\frac{3}{4}$ mianowicie zaś:

Lit. A na kupno materjałów, i opłatę rzemieslników rs. 821 kop 51 $\frac{3}{4}$

Lit. B. na sprowadzenie materjałów, i pomoc ręczną rs. 1052 kop. 70; razem jak wyżej rs. 1874 kop. 21 $\frac{3}{4}$.

Każdy przeto mający chęć podjęcia się tej entreprzyzy, obowiązanym w terminie i miejscu, oznaczenym zgłosić się, gdzie po podaniu deklaracji wyraźnie podług wzoru poniżej domieszczonego, napisanej i dobrze opieczętowanej: oraz dołączeniu kwitu, na złożone w jednej z kas Skarbowych, lub w Banku vadium w kwocie rs. 187 kop. 42, do licytacji przypuszczonym będzie, i utrzymujący się dokompletnje takowe na kaucją do wysokości $\frac{1}{5}$ części sumy, za jakową zobowiąże się entreprzyzę wykonać, nieutrzymującemu się zaś vadium zwrócone zostanie.

Tu się nadmienia że deklaracje podane nie w terminie, chociażby najkorzystniejsze, przyjęte niebędą, oraz że anszlag kosztów, i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Biurze Powiatu, każdodziennie w godzinach biurowych, z wyjątkiem Świąt i uroczystości Dworskich.

Wzór do deklaracji

Stosownie do ogłoszenia Naczelnika Powiatu Kalwaryjskiego z dnia 3 (15) Maja b. r. N. 5872 podaję niniejszą deklarację, mocą której, zobowiązuję się entreprzyzę obmurowania Cmentarza Grzebalnego, w Parafii Urdomin, wykonać w ścisłym zastosowaniu się, do zatwierdzonego anszlagu i warunków licytacyjnych, za sumę rs. N. wyraźnie rubli srebrem NN. kwit na złożone vadium w sumie rs. 187 kop. 42 dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytaci sam odbiorę lub też o odesłanie do N. na mój koszt upraszam,

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. 1863 r.

(podpis wyraźnie imie i nazwisko)

Kalwarja dnia 3 (15) Maja 1863 r.

Boguski.

(N. D. 2180) *Naczelnik Powiatu Kalwaryjskiego*

W wykonaniu Reskryptu Rządu Gubernialnego Augustowskiego z dnia 13 (25) Kwietnia b. r. N 15632 3382 podaję do powszechnej wiadomości iż w dniu 24 Maja (5 Czerwca) r. b. do godziny 4ej z południa, odbywać się będzie w Biórze Powiatu przez opieczętowane deklaracje in minus, licytacja na Entreprzyzę wystawienia nowego domu dla sług kościelnych, w mieście Simnie, na koszta zatwierdzonym przez komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego., anszlagiem wynoszą rs. 1361 kop. 38.

to jest koszta;

Lit. A czyli na kupno materjałów i opłatę Rzemieślników rs. 911 kop. 53.

B. czyli na sprowadzenie materjałow i pomoc ręczną rs, 449. kop. 85 razem jak wyżej rs. 1361 kop. 38.

Każdy przeto mający chęć podjęcia się tej entreprzyzy, obowiązanym jest w terminie i miejscu wyżej oznaczonem zgłosić się gdzie po podaniu deklaracji czytelnie i czysto wedle poniżej zamieszczonego wzoru napisanej, i dobrze opieczętowanej oraz dołączenia kwitu jednej z kas skarbowych na złożone vadium w sumie rs. 136 kop. 14 do licytacyi przypuszczonym będzie, a utrzymujący się dołoży na kaucję potrzebną kwotę wyrównywającą $\frac{1}{5}$ części sumy, za które zobowiąże się Entreprzyzę wykonać, która do Banku odesłaną zostanie, a nieutrzymującemu się przy licytacji, vadium zwróconem sobie mieć będzie.

Tu się nadmienia że deklaracje, po terminie podane przyjęte nie będą, oraz iż anszlag kosztów i warunki licytacyjne, są do przejrzenia każdodziennie w Biórze Powiatu w godzinach biórowych z wyjątkiem Świąt i uroczystości Dworskich.

Wzór do deklaracji

Stosownie do ogłoszenia W. Naczelnika Powiatu z dnia 5 Maja b. r. N 5692, podaję niniejszą deklarację, mocą której zobowiązuję się Entreprzyzę wystawienia nowego domu dla sług kościelnych w mieście Simnie, wykonać za sumę rs. N. wyraźnie rs. NN. poddając się wszelkim warunkom licytacyjnym, które odczytałem; kwit na złożone vadium w sumie rs. 136 kop. 14 dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o nadesłanie na mój koszt do N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie w N. Pisałem w N. dnia miesiąca 1863 r.

(podpisać wyraźnie Imię i Nazwisko)

Kalwarja dnia 23 Kwietnia (5 Maja) 1863 r.

Boguski.

(N. D. 2397) *Pisarz Trybunału Cywilnego I Instancji Gubernii Płockiej*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Gustawa Kuntzmann obywatela w mieście Gubernialnem Płocku zamieszkałego i zamieszkanie prawne tamże sobie obierającego, przez Juljana Tuszyńskiego Patrona przy tutejszym Trybunale w mieście Gubernialnem Płocku z urzędowania swego zamieszkałego, działającego, pko Wilhelmowi Kessel obywatelowi również w m. Płocku zamieszkałemu, jako wybranemu opiekunowi ad hoc, dla nieletnich Gustawa, Wilhelma, Henryka i Rudolfa Juljusza Roberta po trzy imiona mających Kuntzmanów po niegdy Wilhelminie z Rauchów Kuntzman pozostałych dzieci z Gustawem Kuntzmann jej mężem spłodzonych, uchwałą Rady familijnej w dniu 9 (21) Lutego 1861 r. w Sądzie Pokoju Okręgu Płockiego Oddziału I. nastąpionej, których opiekunem głównym jest wyżej rzeczony Gustaw Kuntzmann ojciec nieletnich, a przydanym Ludwik Hermel w Płocku mieszkający, z mocy wyroku Tryb. Cywil. Gub. Płockiej na d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1862 r. w Wydziale II. ocznie zapadłego, sprzedana będzie na publicznej Audjencji tegoż Trybunału w pałacu Biskupim posiedzenia swe odbywającego, przed delegowanym Sędzią Józefem Ancypą przez publiczną licytację w drodze działów Nieruchomość miejska, w mieście Płocku Gubernii Płockiej pod Nr. 354 przy ulicy Płońskiej położona, pobudowana na gruncie czynszowym, mającym powierzchni łok. kw. 4294, do współwłasności Gustawa Kuntzmana i nieletnich jego dzieci z Wilhelminą z Rauchów Kuntzmann zrodzonych, powyżej z imion wymienionych, należąca, składająca się: a) z domu frontowego parterowego masiv murowanego, b) oficyny jednej murowanej parterowej, c) drugiej takiejże oficyny z drzewa, d) trzech drwalni, stajni i wozowni z drzewa, e) chlewka i dwóch wychodków z drzewa, f) piwnicy murowanej, wszystko to dachówką kryte, g) piwnicy balami wyłożonej, h) studni także balami wycembrowanej, i) ogródka owocowego, zresztą bliższe szczegoły i objaśnienia, obejmuje relacja i taksa przez mianowanych biegłych w dniu 19 (31) Marca 1862 r. rozpoczętą, a w dniu 24 Marca (5 Kwietnia) t. r. ukończona, wyrokiem Trybunału Płockiego z dnia 29 Stycznia (10 Lutego) r b. potwierdzona, podług której szacunek ogólny tej nieruchomości na rs. 3398 k. 31 jest ustanowiony.

Pierwsza publikacja warunków licytacyjnych za zasadę do sprzedaży tej nieruchomości ułożonych, odbyła się w dniu 9 (21) Kwietnia r. b., termin zaś do drugiej takiejże publikacji i zarazem do przygotowawczego przysądzenia na dzień 29 Maja (10 Czerwca) t. r. godzinę 4tą z południa wyznaczony został, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3398 kop. 31, jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

W końcu nadmienia się, że warunki licytacyjne przejrzane być mogą w każdym czasie w Kancelarji Pisarza Trybunału Płockiego Wydziału II. lub w Kancelarji Patrona Juljana Tuszyńskiego sprzedaż tę popierającego.

Płock d. 11 (23) Kwietnia 1863 r.

Ludwik Rylski.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 2170) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

Zapozywa Ewdokima Mogielwcow wyznania prawosławnego, wysłużonego żołnierza, ostatnio w mieście Siennicy mieszkającego, aby w celu wysłuchania wyroku pko sobie wydanego, w ciągu dni 30 do Sądu tutejszego zgłosił się, gdyż w razie przeciwnym względem niego prawnie postąpionym będzie.

Warszawa d. 23 Kwiet (4 Maja) 1863 r.

Sędzia Prezydujacy, Moczydłowski.

(N. D. 2162) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego*

Zapozywa Stanisława Gromczyńskiego służącego w Gminie Przyrębie Okręgu Piotrkowskim dawniej zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby najdalej w dniach 30 licząc od daty niniejszego obwieszczenia w Sądzie tutejszym do publikacji wyroku Sądu Kryminalnego Gubernii Warszawskiej w sprawie przeciwko Małżonkom Turniakom o zabójstwo obwinionym zapadłego stawił się, lub o teraźniejszym zamieszkaniu swoim doniósł, a to pod skutkami prawa.

Piotrków dnia 15 (27) Kwietnia 1863 r.

Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegialny, Chmieleński.

(N. D. 2161) *Sąd Policji Poprawczej Okręgu Piotrkowskiego.*

Zapozywa Franciszka Marek, ze służby utrzymującego się, w mieście Częstochowie Powiecie Wieluńskim dawniej zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, o kradzież obwinionego, aby najdalej w dniach 30 od daty niniejszego obwieszczenia licząc, w Sądzie tutejszym do złożenia stosownego tłomaczenia w sprawie własnej stawił się, lub o teraźniejszem swoim zamieszkaniu doniosł, a to pod skutkami prawa.

Piotrków d. 4 Maja 1863 r.

Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Chmieleński.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 2240) Bilet Banku Polskiege wydany za N. 14,651 na imie Józefa Mewe na zastawione srebro i zegarek przypadkowym sposobem zaginął. Łaskawy znalazca raczy oddać takowy w Redakcji Dziennika Powszechnego.